Nr 220. Dnia 6 Października. Piątek. Dnia 24 Września (6 Października) 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Brunona Wyznawcy.
Jutro: S. Justyny Panny.
Niedziela: SS. Wincentego Kadłu. i Brygidy
Poniedziałek: S. Dyonizego Biskupa.

Wschod słońca o godzinie 6 m. 10. | Długość dnia godzin 11 minut 16
Zachód „ „ 5 m. 26 | Ubyło „ „ 5 „ 31.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek Franciszka Borgiasza.
Środa: S. Placydy Panny.
Czwartek: S. Maksymiljana Biskupa.
Piątek S. Edwarda Króla.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu dzisiejszym o godzinie 6-tej rano rozpoczęło się w kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, czterdziesto-godzinne Nabożeństwo ku czci Różańca Ś-go.

Wystawienia Najświętszego Sakramentu z udzieleniem błogosławieństwa obecnym pobożnym, dopełnił JX. Ruśkiewicz, Regens Seminarjum duchownego — słowo zaś Boże głosił JX. Zagórowski.

O godzinie 10-tej odbyła się uroczysta Wotywa przed Ołtarzem Najświętszej Marji Panny, w czasie której liczni pobożni przystępowali do Stołu Pańskiego. O godzinie 11-tej odprawioną została Wielka Msza czyli Summa. Na chórze wykonywane były tak podczas Wotywy jak i podczas Summy wzniosłe pienia religijne. Nieszpory rozpoczną się o godzinie 5-tej po południu.

W dniu jutrzejszym uroczyste to Nabożeństwo odbywać się będzie w dalszym ciągu takimże samym porządkiem.

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy, onegdaj o godzinie 8 min: 50 wieczorem, raczył przybyć do Warszawy ze Skierniewic; o godzinie zaś 11 min: 8, tegoż wieczora wyjechać koleją żelazną St.-Petersburgsko-Warszawską do St.-Petersburga. (Gaz: Polic:)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Sprawiedliwości, z 28-go sierpnia r. b.:

Mianowany został b pisarz sądu policji poprawczej w Brześciu Kujawskiem, kandydat Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego Tymieniecki — kandydatem do posad sądowych przy prokuratorze sądu okręgowego warszawskiego.

Przeniesieni zostali: kandydaci do posad sądowych: przy izbie st.-petersburskiej, sekretarz gubernialny Siniewicz i przy prokuratorze sądu okręgowego st.-petersburskiego, sekretarz gubernialny Hleb-Koszański — na kandydatów do posad sądowych przy prokuratorze izby sądowej warszawskiej. (Dz. W.).

— Starszy prezes izby sądowej warszawskiej podaje do wiadomości powszechnej, że mianował Józefa Sobierańskiego notarjuszem przy kancelarji hipotecznej sądu okręgowego warszawskiego.

— Starszy prezes izby sądowej warszawskiej podaje do wiadomości powszechnej, że mianował Juljana Włockiego notarjuszem przy kancellarji hipotecznej sądu okręgowego łomżyńskiego.

— Starszy prezes izby sądowej warszawskiej podaje do wiadomości powszechnej, że mianował notarjuszami przy kancelarjach hipotecznych sędziów pokoju następujące osoby: w gubernji kaliskiej: Adama Chodyńskiego w osadzie Słupcach i Fortunata Łąckiego w osadzie Izbicy, w gubernji Łomżyńskiej — Józefa Szklarskiego w m. Pułtusku. (Dz. Warsz.)

—d— Wczorajszy „Kurjer Codzienny“ zamieścił artykuł wstępny o naszej straży ogniowej, w którym wykazując jej niedostateczne środki, dochodzi do wniosku, iż bezpieczeństwo Warszawy bardzoby zyskało, gdyby zbudowano nową czatownię w okolicach ulicy Siennej, Pańskiej i Twardej.

Jednocześnie we wczorajszym „Wieku“ autor artykułu wstępnego także porusza sprawę straży ogniowej warszawskiej, doradzając, by strażakom powrócono odjęte przywileje co do służby wojskowej, a to wpłynie bezwątpienia nie tylko na ilość ale i jakość ochotników dziś bardzo skąpo zgłaszających się do straży.

Znając urządzenie straży warszawskiej i jej koleje, musimy w obec wspomnionych powyżej dwóch artykułów zabrać głos, by sprostować niektóre mylne w nich albo niedostateczne dane.

I tak: „Kurjer Codzienny“ pisze, iż pomimo wzrostu Warszawy, liczba czatowni nie uległa zmianie i dziś jest ich pięć, jak było dawniej.

Otóż przedewszystkiem zwrócimy uwagę, iż czatowni obecnie jest cztery, straż bowiem na Nalewkach oddawna obchodzi się bez wieży. A obchodzi się dla tego, że dawną rozebrano z obawy runięcia a nowej nie zbudowano.

Nie trzeba jednak sądzić, że brak owej czatowni jest szkodliwym dla straży. Owszem, magistrat od dawna przeznaczył summę rubli 8,000 (podajemy cyfry okrągłe) na pobudowanie nowej, ale Naczelnik straży wystąpił z wnioskiem temu przeciwnym.

Wniosek, najzupełniej słuszny, powiada, że czatownia na Nalewkach w obec blizkiego sąsiedztwa z wieżą ratuszową jest najzupełniej zbyteczną i że bezpieczeństwo miasta zyskałoby daleko więcej, gdyby zamiast nowej czatowni, straż zaopatrzoną została w telegrafy elektryczne pomiędzy koszarami oddzielnych części oraz w dzwonki alarmowe poumieszczane w ważniejszych punktach miasta.

Rzeczywiście, do spostrzeżenia pożaru, skoro ogień wydobył się na zewnątrz, aż nadto wystarczają trzy czatownie w Warszawie (Ratusz, Nowy-Świat i Koszary Mirowskie) i jedna na Pradze, (dziś tymczasową ale ją zastąpi murowana wkrótce wznieść się mająca).

Zresztą Warszawa chociaż się wzniosła, ale granice jej bardzo nie wiele się rozszerzyły; podwzględem więc rozległości nie wielka zachodzi różnica Warszawy z przed lat 40 i Warszawy dzisiejszej.

O korzyściach z urządzenia telegrafów ogniowych nie ma co i mówić. Zbyt są one widoczne. A że większą oddają usługę niż najliczniejsze tak kosztowne czatownie, najlepszym tego dowodem zarzucenie czatowni a zaprowadzenie natomiast telegrafów we wszystkich wielkich miastach Europy a pierwej jeszcze w Ameryce, gdzie urządzenia straży ogniowej są pod każdym względem wzorowe.

Warszawa gdyby przy dotychczasowych czatowniach otrzymała jeszcze telegrafy ogniowe, miałaby najlepszy, bo podwójny systemat. Z czatowni dostrzegać można łatwo pożary zabudowań drewnianych, jako też te wypadki, w których ogień odrazu wydobywa się na zewnątrz. Telegrafy znowu dzielnieby wpływały na szybkość ratunku, w razach, jeśli pożar zaczyna się szerzyć wewnątrz budowli.

Dodać jeszcze musimy, że dawniej może wystarczały same czatownie, ale dziś w obec coraz liczniejszych fabryk z wiecznie dymiącemi kominami, oraz mnóstwa kilko-piętrowych kamienic, w których ogień nie łatwo wydostaje się na zewnątz,—koniecznem jest zastosowanie telegrafów.

Ze stanowiska finansowego sprawa przedstawia się bardzo jasno. Na budowę bowiem nowej czatowni na Nalewkach wyznaczono rs. 8,000, tymczasem urządzenie telegrafów pomiędzy oddziałami straży, oraz dzwonków alarmowych po ulicach bardziej od koszar straży odległych kosztowałoby najwyżej rs. 6,000. Tak więc miasto zyskawszy znacznie na bezpieczeństwie oszczędziłoby jeszcze co najmniej 2,000 rs.

O ile wiemy odpowiednie przedstawienia i projekta wypracowane zostały już bardzo dawno, dotychczas jednak nienastąpiła decyzja. Sprawa ta jest więc tylko kwestją czasu.

Tyle co do czatowni.

Ale daleko ważniejszą jest okoliczność podniesiona najzupełniej słusznie co do niedostatecznego składu liczebnego straży Warszawskiej.

Wprawdzie w roku bieżącym straż otrzymała nowe ulepszone narzędzia ogniowe wszystkie na resorach. Narzędzi tych nawet ma dziś więcej niż dawniej, bo każda część posiada obecnie trzy sikawki, gdy dawniej miała ich dwie—ale strażaków jest dziś znacznie mniej niż dawniej, a zgłaszający się ochotnicy różnią się niezmiernie od dawnych, już wyszłych ze służby lub dosługujących strażaków.

Przyczyną tego, najzupełniej zresztą niezależną od władz miejskich, jest podciągnięcie straży pod prawa wolnego najmu zamiast dawnego systemu kompletowania z poboru wojskowego.

Przy dawniejszej 25-letniej służbie wojskowej, rekruci zaliczeni do straży, obowiązani byli przesłużyć w niej lat 8. Oczywiście że co 25 to nie 8 i że służba strażaka stała w Warszawie, to nie służba żołnierza przerzucanego w ogromnych przestrzeniach Cesarstwa. Więc też każdy zaliczony do straży uważał to za szczęście a Naczelnik straży, mając prawo wyboru rekrutów, brał naturalnie najbardziej intelligentnych, zdrowych, zręcznych i prawie zawsze rzemieślników.

Dziś 8-mio-letnia służba w straży w obec szczupłego wynagrodzenia i grożącego często niebezpieczeństwa, nie przedstawia nic wabiącego.

Rzeczywiście któż dziś za wynagrodzenie złożone z ubrania, mieszkania i 6 rubli pensji miesięcznej na życie, — zechce zaciągać się na lat 8 do służby i to do służby bardzo ciężkiej a niezbyt przyjemnej, bo straż nietylko gasi pożary ale i zbiera błoto z ulic i polewa ulice.

Nie dziw więc, że nowi ochotnicy nie przybywają licznie, a ci którzy się zgłaszają i których nawet w braku lepszych przyjmują do służby — nie posiadają ani w części tych przymiotów, za które ich poprzednicy cieszyli się taką sympatją warszawian.

Ale co na to poradzić?

Jedynym środkiem byłoby podwyższenie znaczne wynagrodzenia, ale czy to jest możliwe w obec ogromnych i tak już dziś wydatków miejskich?

Nie sama zresztą Warszawa znajduje się w podobnem położeniu. W Petersburgu i Moskwie dzieje się coś podobnego i to jak nam powiadano wywołało wznowienie projektu oddawania do straży rekrutów. Ale czy projekt ów będzie urzeczywistniony i kiedy, o tem nikt niewie. A jednakże jeszcze od tego zależy już nie rozwój, ale po prostu byt instytucji, która potrafiła w ciągu czterdziestoletniego istnienia zyskać ogólne uznanie.

Wiadomości miejscowe.

═ W dniu 3 b. m. linia drogi łukowsko-iwangrodzkiej oddaną została komisji rządowej. Od tygodnia urzędnicy kolei tej są już na swoich stanowiskach. Głównym mechanikiem jest p. Paszkowski, naczelnikiem stacji Iwangród p. Cielątkowski, jego pomocnikiem p. Bogusławski, naczelnikiem stacji Rososz p. Rozen, jego pomocnikiem p. Aksamitowski. Stacja towarowa w Łukowie dla linji Łuków — Iwangród pobudowaną jest o 2 wiorsty od kolei Terespolskiej, obydwie zaś drogi połączone są z sobą za pomocą oddzielnej linii, pociągi pasażerskie dochodzić będą do peronu stacji drogi Terespolskiej, pociągi zaś towarowe, wyprawiane z Warszawy na linię Łuków-Iwangród, będą szły bez przeładowania Z chwilą otwarcia drogi Łukowskiej wyprawiane będą do Moszczanki karetki pocztowe, zkąd passażerowie udawać się będą mogli do stacji Iwangród lub Rososz.

═ Ober-Policmajster Warszawski, zwraca uwagę rzemieślników i właścicieli zakładów fabrycznych na konieczność przedstawiania policji dowodów legitymacyjnych majstrów, czeladników i terminatorów przyjmowanych do warsztatu lub fabryki. Winni niedopełnienia tego przepisu, ulegają odpowiedzialności sądowej.

═ Nocy zaonegdajszej przechodziły przez Warszawę dwa tendry od dwóch powozów Borsigowskich, przeznaczonych na kolej nadwiślańską. Podczas zaś onegdajszej, przewożono części stałe tych dwu lokomotyw, Transporta te są wystawiane na stację „Praga“ kolei Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

═ Stan meteorologiczny września i października jakoś bardzo jest kapryśny i wcale niezgodny z przeszłością. Deszcze po deszczach a nawet grzmoty po grzmotach następują z upartem natręctwem. Wczoraj po ulewnym deszczu około godziny 6-tej znowu błysnęło kilka razy. Nie była to zwykła ulewa jesienna ale coś w rodzaju burzy wśród upałów letnich. Czyż to więc koniec lata, czy początek jesieni?

═ Słyszeliśmy, że opróżniony przez Braatzów teatrzyk francuzki, mają za tygodni parę zająć śpiewacy jacyś duńscy, czy też.... hotentoccy, u których wszystko oprócz śpiewu, jest do zniesienia....

═ Po dzień 1-go stycznia 1875 roku w Warszawie, znajdowało się ludności 285,823 obojej płci; przyrost w ciągu roku: od przewyżki zrodzonych na zmarłymi, jakoteż wskutek przesiedlenia do Warszawy z innych miejscowości i czasowo przebywających, wynosił 11,628 osób, tak, że w dniu 1-szym stycznia 1876 roku ludność Warszawy doszła do 297,451 osób. W tej liczrie ludności stałej: płci męzkiej 93,028, żeńskiej 105,898, czyli 198,926 osób, niestałej płci męzkiej 46,628, płci żeńskiej 51,897, czyli ogółem niestałej ludności 98,525 osób. W ogólnej liczbie mieszkańców Warszawy co do stanu było 24,501 szlachty, to jest 8,24%, duchowieństwa 275 osób, to jest 0,09%, uprzywilejowanych mieszczan 1,507 osób, t. j. 0,50%, kupców i handlujących 18,555 osób, to jest 6,23%, rzemieślników 16,845 osób, to jest 5,66%, mieszczan 220,520 osób, to jest 74,14%, wojennego (pobiletni) z wyjątkiem wojsk 8,539, to jest 2,87%, zagranicznych 6,726, t. j. 2,27%.

Co do różnicy wyznań: prawosławnych 9,826 osób, to jest 3,30%, unjatów 208 osób, to jest 0,07%, rzym-

sko-katolików 172,758 osób, to jest 58,08%, armiań-gregorian 77 osób, t. j. 0,003%, protestantów 15,766 osób, czyli 5,31%, żydów 98,698 osób, czyli 33,19%. mahometan 23 osób, czyli 0,001%, roskolników 35 osób czyli 0,001.

W roku 1875 urodziło się dzieci w ogóle 14,472, w tej liczbie chłopców 7,480, dziewcząt 6,992, co czyni na 100 zrodzonych chłopców — 93,5 dziewcząt.

W roku tym na 100 mieszkańców, przypada 4,9 nowo-narodzonych, z tych płci męzkiej 2,5, żeńskiej 2,4.

Ogólna liczba zmarłych w roku 1875 wynosi 11,699, w tej liczbie 6,327 mężczyzn, a 5,372 kobiet, tak, że na 100 zmarłych mężczyzn przypada 86,1 kobiet. Najwięcej zmarło dzieci w wieku od 1 miesiąca do 1 roku, bo aż 39,21%, najmniej starców w wieku od lat 100—105, bo tylko 4 osoby.

W roku tym 1 zmarły przypada na 25,4 mieszkańców, 1,2 zrodzonych.

Związków małżeńskich zawarto 2,982, czyli 1 małżeństwo na 99 mieszkańców.

Liczba wojsk kwaterujących w Warszawie, wynosiła 22,685 osób, włączywszy tą ostatnią cyfrę otrzymamy, że ogólna liczba osób przebywających w Warszawie w r. 1875 wynosiła 308,508 osób.

═ Oprócz humorystycznego kalendarza „Muchy“ i „Kolce“ w roku bieżącym wystąpić mają ze swą kalendarzową reprezentacją. Prócz zdolnych humorystów: Prussa, Junoszy, Baptysty i innych, oraz ołówek Kostrzewskiego, Lanciego, Szymanowskiego i innych, składają się na to wydawnictwo, które niezadługo podobno ma już opuścić prassę swego wydawcy.

═ Redaktorem „Pamiętnika Warszawskiego Towarzystwa Lekarskiego“, obranym został na lat trzy Doktor K. Dobrski.

═ „Kurjer Codzienny“ donosi, że jeden z maszynistów kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zajęty jest wykonaniem „siatki“ swego pomysłu, która wyrobiona z kauczuku i przymocowana u spodu przodu parochodu, chwytać ma przedmioty znajdujące się na drodze, mogące tamować bieg pociągu.

═ Urocze pobrzeża Wisły, malowniczy bieg jej srebrnej wstęgi, doczekają się wreszcie ołówka, Jeden ze znanych rysowników zamyśla w r. 1877 odbyć wycieczkę po rzece tej od granicy austrjackiej do pruskiej, zdejmując najpiękniejsze widoki. Potem wyda ilustrowany opis brzegów królowej wód naszych.

═ Warszawka zasypaną wczoraj została obietnicami, projektami i tym podobnemi... marzeniami. Jedne pisma obiecały jej centralny dworzec, inne nową gazetę, my tramwaje—a któraś z drukowanych koleżanek... nowe biuro posłańców... A jeszcze innych obiecanek to byśmy się i nie doliczyli!

═ Bez łez... nie możemy mówić o loterji fantowej... Ach! ileż to razy ją już zapowiadano i odkładano... przenoszono i wynoszono?

Ileż razy stawali na posterunku żółtemi zdobni kokardkami cni Komitetowi, ileż razy powiewały różnokolorowe flagi ze wszystkich szczytów czatowni warszawskich, ileż razy zmieniać musiały toaletę szlachetny współudział w instytucji tej przyjmujące damy?

A tu niebo jak dla ironji ciągle się chmurzy i od czasu do czasu skrapia namioty loteryjne...

Biedny zaś Komitet, który co chwila by Hamlet drugi powtarza sobie: „Być albo nie być?“—bada wszystkich meteorologów Warszawy i z rozpaczą wygląda choć promyka słońca.

Na upór natury nie ma jednak lekarstwa... aczkolwiek żyjemy w XIX wieku i cieszymy się posiadaniem pozytywnych organów.

W ostateczności postanowił Komitet jeszcze na dzień jutrzejszy zapowiedzieć zabawę na godzinę dwunastą w południe... w razie zaś niepogody znowu powiewać będą białe flagi!...

Czyż więc można mówić o loterji fantowej... bez łez?

═ W przyszły piątek w wieczorze Towarzystwa Muzycznego przyjmie udział panna Morzkowska, utalentowana amatorka, uczennica pana Ziołkowskiego.

═ W Ogrodzie Saskim roboty jesienne prowadzą się bardzo energicznie. W obecnej chwili przedmiotem ich jest trawnik tak zwany dziecinny, w około którego zasadza się gęsty szpaler, osłaniający go od strony ulicy Żabiej.

═ Podczas wczorajszego deszczu w stronie zachodniej ukazywały się częste błyskawice.

═ Szło ich dwoje drożyną wykutą na skalistym brzegu...

Niebo i morze w jeden lazur spłynęło, przy drodze płonęły purpurowe maki, ljany wiły się kwitnące po drzewach, słońca było dużo, bardzo dużo...

Młoda para przykryta lekkim cieniem drzewa stanęła u kresu drogi. On niedbale owinięty togą położył się u nóg jej i rękę ponad głową wyciągniętą splótł z jej białem ramieniem, jakby ją czuć chciał wyraźnie blisko siebie, jak najbliżej; ona piękna, z okiem szlachetnej rzymianki, uwieńczona kwiatem stanęła poza nim i patrzy—w dal...

Zda się, że spojrzenia tych dwojga płynęłyby przez całe morza, gdyby im w drodze nie był stanął—grób.

Na przeciw młodej pary, pełnej piękna i życia, stoi poważny pomnik kryjący prochy dwojga zmarłych.

Cisza u grobowca,—milczenie śmierci z jednej strony, milcząca myśl o zmarłych z drugiej. Żywych obudzi może morska fala z zadumy, albo wietrzyk, co zdmuchnie złote plamy słońca rzucone na szatę dziewicy przez szczelinę listowia, — ale umarli z pól elizejskich nie wrócą.

Pożegnano dawno ich dusze.

Dziś tylko myśl pozostałych przy życiu, nad brzegi Styksu w gościnę do drogich cieniów bieży....

Oto *Elegja* w obrazie Siemiradzkiego.

═ Z dozwolenia miejscowej władzy, ma być danych kilka przedstawień dramatycznych na Nowej-Pradze pod dyrekcją p-i Anieli Jaworowskiej na korzyść ofiar ostatniej w tej dzielnicy pogorzeli. Słyszeliśmy że do składu grających mają należeć i amatorki córki obywateli Nowej-Pragi.

═ W poszukiwaniach nienstających, co do wynalezienia zawieruszonych gdzieś trzech tomów Herbarza Polskiego Ignacego Krasickiego, dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż dotąd odszukano tylko autograf całej osnowy dedykacji tego dzieła *Wielkiemu Panu?* bez wyrażenia jego nazwiska. Dowód zatem jeden więcej przybywa, iż dzieło to najobszerniejsze, Krasicki ukończył w zupełności i że miał zamiar ogłosić go drukiem, ale zgon jego prawie nagły w Berlinie, prawdopodobnie zamiar ten zniweczył. Dedykację rzeczoną wraz z drobniejszemi ulotnemi myślami tegoż genialnego pisarza, posiada w swoim zbiorze autografów p. B. w Wilnie.

Przytem przypominamy jeszcze raz, wszystkim szperaczom pamiątek krajowych, aby poszukiwania swoje usilnie zdwoili, dla wynalezienia brakujących tomów herbarza. Wyszukanie ich bowiem, stałoby się obecnie koroną pomnika Krasickiego, jaki w tych czasach na tablicy pamiątkowej w Katedrze Gnieznieńskiej świeżo dla twórcy tylu wzorowych dzieł umieszczono.

═ „Pan Tadeusz“ wyjdzie wkrótce w Warszawie w dwóch bardzo tanich, starannych edycjach.

═ Jeszcze jedna powieść Kraszewskiego .. ukazała się w „Tygodniku Mód i Powieści“ pod tyt: „Zaklęta Księżniczka“. Strudziłby się niemało ten, coby zapragnął obliczyć wszystkie rozpoczęte i zapełniające obecnie szpalty pism polskich prace naszego mistrza.

═ Wyszło tu dzieło francuzkie pod tyt: „La vraie religion“. Autorem jest niejaki p. N. Kaschefsky (?).

═ Cukiernicy tutejsi pp. Semadeni oraz p. Tour przyjęli dla swych chłopców nauczycieli, którzy ich uczą najniezbędniejszych nauk elementarnych. Lekcje odbywają się w godzinach takich, w których najmniej gości bywa w cukierni, a chłopcy uczą się co drugi dzień tak, aby nie wszyscy jednocześnie byli nauką zajęci. Tym sposobem nie tracąc nic a nic na usłudze i niewielką summę płacąc nauczyciolom, cukiernicy owi spełniają czyn obywatelski, godzien publicznej pochwały i... naśladowania. Spodziewamy się, że inni kupcy lub przemysłowcy, zajmujący w swych sklepach czy warsztatach młodzież—a nawet dojrzałych, a chętnych do nauki pracowników, nie będą się obojętnie zachowywali względem pomysłu wprowadzonego w życie przez pp. S. i T.

═ „Izraelita“ w N-rze 38 w wyrazach nieco ostrych gniewa się na nas, ale czy miał gniewać się o co, osądźcie czytelnicy bezstronni.

W N-rze 207 naszego pisma, poruszyliśmy potrzebę projektowanej już od dość dawna sali licytacyjnej w Warszawie, zwracając uwagę, na praktykowane dziś wyzyskiwanie uboższych klass ludności przez włóczących się po ulicach handlarzy starzyzny.

Każdy człowiek rozsądny przyzna zapewne, że w podniesieniu kwestji tej nie mogło być żydożerczej tendencji, że szło tutaj poprostu o położenie tamy niemoralnemu wyzyskiwaniu, ostatecznego położenia innych. Tymczasem „Izraelita“ usiłując zdyskredytować potrzebę sali licytacyjnej, (zapomniał zapewne „Izraelita,“ że sale takie w wielu już większych miastach nie są wcale nowością) robi alarm jakby wołając, że byt pewnej klassy jego współwyznawców podkopać chcemy (!). „Panowie literaci! peroruje Sz. organ, czyż możecie ze spokojnem sumieniem pisać o rzeczach, o których najmniejszego nie macie pojęcia, bałamucąc tem łatwowierny ogół.“

Zwolna, zwolna Sz. „Izraelito“! czemże to tutaj bałamucić można „łatwowierny ogół?“ Czy wskazywanie środków z pomocą których ogół ten ma sobie radzić, tak, aby uniknął wyzyskiwania? „Rzeczywiście powiada „Izraelita“ na drodze życia spotkać można wiele okazów nędzy, a postać żydka, kupującego za tanie pieniądze dobytek niezbyt sympatycznie się przedstawia etc.“

Możemy upewnić „Izraelitę“ że w artykule naszym nie szło nam wcale o niesympatyczną postać „handlującego żydka“ lecz o zasadę samą, o fałszywy ustrój handlu u nas starzyzną, o handel powtarzamy raz jeszcze polegający na niemoralnem wyzyskiwaniu tych, którzy zdobytym groszem za ostatni sprzęt domowy, od głodowej nieraz śmierci siebie i rodzinę ratować pragną.

Czy więc handel rzeczony byłby w ręku Żydów czy Mahometan, Chińczyków czy Japończyków, obowiązkiem byłoby zawsze opinii nie pozwalać na to, w obec czego najmniej rozwinięte poczucie prostej ludzkości, obojętnie zachować się nie może.

„Izraelita“ twierdzi że klassa ulicznych handlarzy jest „bardzo użyteczną“, że tym sposobem mniej rzeczy uznanych za niepotrzebne wyrzucamy na śmiecie etc.“ Zgoda, niech i tak będzie; lecz czyż dla tego że np. szosy są bardzo użyteczne, miały być niepotrzebne drogi żelazne?

Czy dla tego, że handlarze kupują stare rupiecie— miałaby być zbyteczną sala licytacyjna, do której ludność uboższa wśród naglących okoliczności, mogłaby się udawać z rzeczami większej nieco wartości sprzedawanemi dziś za półdarmo handlarzom? —Cały więc gniew „Izraelity“ aż dwie przeszło zajmujący szpalty, jest jednym z tych pseudo obrończych wybryków, które interesa plemienne czy wyznaniowe stawiają wyżej nad dobro, wszystkich klas pracujących. W „Izraelicie,“ piśmie tendencji bardzo uczciwych, obrony tego rodzaju, wyznajemy to szczerze, wcale się nie spodziewaliśmy.

═ (*Art. nad.*) Na odbytem temi dniami posiedzeniu zgromadzenia majstrów krawieckich, pomiędzy wielu kwestjami poddanemi pod decyzję obecnych, jeden z uczestniczących w zebraniu i zarazem spełniający funkcje starszego zgromadzenia pan Juszczyk, dotknął ważnej bardzo kwestji, a mianowicie sposobu pobierania od czeladzi krawieckiej, składki na tak zwaną gospodę, który to fundusz jest właściwie przeznaczonym na zasiłki dla czeladników dotkniętych chorobą i postawionych w niemożności zarobkowania.

Podzielając w zupełności przekonania pana Juszczyka co do samej zasady owej składki zabezpieczającej czeladź krawiecką od nędzy w razie choroby i zapewniającej w podobnych wypadkach pomoc lekarską, nie mogę wszakże zgodzić się na wniosek, ażeby na majstrach ciążył obowiązek ściągania owej składki od czeladzi.

Propozycję tę uważam za niepraktyczną i z wielu względów wprost niemożliwą. Przekonanie zaś moje opieram na wieloletniem doświadczeniu i na innych jeszcze względach, z których pierwszym jest ten, że składka ta jest dobrowolną, nikt zatem nie może zniewolić czeladnika do wnoszenia jej wbrew jego woli. Dalej nastręcza się jeszcze jedna trudność, ta mianowicie, że żaden majster ani właściciel zakładu krawieckiego nie posiada środków wyegzekwowania od swoich pracowników jakichkolwiek składek, że nawet gdyby majstrowie podjęli się tego obowiązku, otworzyłoby to pole nieporozumieniom a może nawet procesom, nie mówiąc już o tem, że projekt p. Juszczyka pociągnąłby za sobą koniecznie mozolne prowadzenie ksiąg i kontroli, co przy praktykowanym sposobie dawania czeladzi roboty na sztukę, jest zupełnie niewykonalnym. Uznając całą ważność podjętej kwestji, podnoszę ją w nadziei, że może osoby kompetentne zwrócą nań uwagę i rady swej, którąby doprowadziła do celu nie poskąpią. *K.*

═ W dniu 3-cim b. m. (we wtorek), odbyły się w Płocku wybory na Prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Jednomyślnością głosów powołany został powtórnie na tę godność Ludwik Komierowski, Prezes dotychczasowy.

═ Słówko o pożytecznej działalności.... kominiarza oddziału ratuszowego Winiaśkiewicza!

Szedł on sobie wczoraj około godziny ósmej z wieczora ulicą Nowomiejską, gdy w tem uderzyło go wielkie zgromadzenie ludu około domu Nr 5 należącego do p. Piwnickiej.

Jakby jakiemś przeczuciem tknięty, zbliża się Winiaśkiewicz do gromadki widzów i tu dowiaduje się, że w domu tym wre ogień na drugiem piętrze....

Tedy drapie się Winiaśkiewicz do tej wysokości, wpada do komórki gdzie płonęło drzewo, zalewa wodą, głownie tlące rozrzuca i ogień, który mógł być niebezpiecznym, w samym zarodku stłumia.

Dobrze więc jest, gdy kominiarze — tak dzielni jak Winiaśkiewicz — chodzą po ulicach i przypatrują się gapiącym się przed domami gromadkom.

═ Pomimo ogólnie panującej u nas obecnie drożyzny, ceny warzyw są bardzo nizkie. Szczególniej kapusta jest tanią. I nie dziw, bo jej mnóstwo co dzień przywożą na targi. W ostatnich kilku dniach pojawiły się też na targach arbuzy i to tak obficie, że wożą je po mieście całemi wozami.

═ W dzisiejszym drugim arkuszu „Kurjera,“ między innemi ogłoszeniami Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, mieści się wezwanie o zgłaszanie się kandydatek po wsparcie przypadające z zapisu ś. p. Jakóba Fontany etc.

= Marysia służyła u tutejszej elegantki. Wiadomo wszystkim, że nasze panie potrzebują mnóstwa sypkich, ciekłych i stałych ingredjencji dla doprowadzenia oblicza do stanu... *przyzwoitości.* Marysia była ładna, młoda i ciekawa. Nieraz pokryjomu bieliła się pudrem; nieraz nałożywszy ružu na milutki buziaczek, jak młoda małpeczka przyglądała się w lustrze wyrabiając różne miny.

Otóż tedy zauważała ona, że pani zanim przystąpiła do *malatury* wyciera sobie twarz jakimś płynem. Pani właśnie wyszła i spodziewaną była wieczorem, dalejże więc do toalety; szukać owego płynu. Zagląda tu i owdzie, przetrząsa skrytki, wącha słoiki, nic a nic nie ma; nareszcie po za toaletą stoi flaszeczka czarna,—o radości! mieści w sobie płyn!... Marysia uradowana siada wygodnie na fotelu i nalawszy płynu na rękę, wyciera sobie twarz. Trochę szczypie,—nic nie szkodzi, ba! nawet dobrze szczypie, głupstwo, — ależ wielkie nieba! Śliczny buziaczek jakiegoś szarego dostaje koloru. Jeszcze chwila, barwa się zmienia, a nasza Marysia wygląda jak *szafran!* Biegnie do miednicy, myje, szoruje, barwa żółta przybiera odcień pomarańczy! Marysia krzyknęła i padła zemdlona.

Biedactwo pomyliło się, zamiast octu toaletowego, wytarła się *jodyną*, której pani używała do odcisków.

= Dla mieszkańców Kanonii przybyła wielka dogodność; wodociąg bowiem budowany tam od dawna, ku wielkiej ich uciesze wczoraj ukończonym, i do publicznego użytku oddanym został. Obecnie dokonywa się na pomienionej ulicy ostateczna poprawa bruków, która w tym tygodniu ukończoną będzie.

— *Dwudziestu pięciu* ubogich uczni za tydzień opuścić musi szkoły, jeżeli nie uiszczą się z należytości wpisowego.

Dwudziestu pięciu ludzi wykoleić się może z drogi przyszłości...

Pomyślcie nad tem zacni, dobrego serca Warszawianie.

Czekamy!...

— *Panu Bronisławowi.* — Odpowiedź umieszczona w dzisiejszym numerze, pod właściwą rubryką.

---

† W sobotę d, 7 b. m., jako w 5tą rocznicę śmierci ś. p. Hieronima **Dąbrowskiego**, Urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9tej z rana, na które pozostała żona z dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. —17,017—

† Ś. p. Ludwika z Preissów **Nowińska**, wdowa po obywatelu ziemskim, w dniu 5 b. m. opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności. Pogrążeni w smutku dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 7 b. m. o godzinie 11-ej z rana, a po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —17,077—

† Jan **Świdwiński**, b. Sędzia b. Sądu Kryminalnego Płockiego, zmarł w Płocku w dniu 1szym października r. b. —17,080—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wiadomości dzisiejsze z Paryża każą uważać zamiar zebrania konferencji za usunięty na drugi plan. Ponieważ konferencje byłyby zadatkiem, jeśli nie rękojmią niezawodną pokoju — podanie ich więc w wątpliwość niestanowi wcale symptomatu pokojowego. Sprawa stoi obecnie tak jak stała w początku maja. Im mniej dyplomaja dokaże, im mniej z narad swoich i stosunków wyprowadzić zdoła; im mdlejsze, połowiczniejsze środki uchwali — tem groźniejszem będzie położenie, a widoki wojny większemi. Dopóki nieustali się solidarność między państwami, na te punkta, które *minimum* żądań jednego z państw głównie działających stanowią, dopóty stan polityczny Europy będzie niepewnym, a pokój możliwym się okaże tylko w razie ustępstwa z tej strony, która owo *minimum* żądań swych postawiła.

Działania wojenne nad Morawą od d. 30 z. m. wstrzymaniu uległy. Wydarzają się tylko drobne utarczki. Serbowie donoszą znowu o osaczeniu Turków tak jak donosili przed nadejściem buletynów o rozprawie w d. 28 z. m. Okazało się wtedy, że osaczenia nie było wcale w skutkach. Zobaczymy co nam teraz telegraf przyniesie. Usposobienie w Białogrodzie jest ciągle wojowniczem, a w obozie generała Czernajewa nadzieja zwycięztwa nad Turkami, mimo klęski d. 28 z. m., bez zmiany się utrzymuje.

Muktar-pasza niedołężną kampanję swoją zakończył cofnięciem się do Hercegowiny. Porta zapewne zmieni dowództwo nad armją operującą przeciwko Czarnogórzu.

Porta zawiadomić miała wczoraj mocarstwa o ustanowieniu rady narodowej dla całego państwa, oraz o przekształceniach politycznych i administracyjnych, z których wszystkie prowincje na równi korzystać mają. Dyplomacja przyjmie to dowiadomości, ale nie zmieni wcale swego postępowania. Nic ją reformy tureckie dziś już nie obchodzą i niczem na jej postanowienie wpłynąć nie mogą. Nic już nie odwróci dziś konieczności włączenia reform dla krain słowiańskich w protokół ogólny przez sześć mocarstw i Turcję spisany. Uważamy taki protokół za owo *minimum*, bez którego nie będzie pokoju.

W Berlinie *nie uważają za niemożliwy* przyjazdu księcia Bismarcka do stolicy cesarstwa niemieckiego.

Flota angielska ma się udać z pod Tenedes na wody wyspy Tasos przy brzegach Tracji.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości.

Konstantynopol 4-go — Sułtan sankcjonował ostatnie orzeczenia Rady nadzwyczajnej, które dziś jeszcze udzielone urzędownie posłom zagranicznym *Levant-Herald* zapewnia, że zamiast Rady narodowej utworzonem będzie ciało prawodawcze z dwóch Izb złożone; Izba deputowanych wybieralna liczyć ma 150 członków, senat mianowany 60 członków. Kontrolę administracji prowincjonalnej pełnić będą rady mięszane, złożone z urzędników i delegatów rozmaitych gmin. System ten, w którem mocarstwa zostały zawiadomione, rozciągniętym zostanie na całe państwo.

Wiedeń 5-go.—„Fremdenblatt“ dowiaduje się zapewne ze źródła tureckiego, że zanim gen. Ignatiew przybędzie do Konstantynopola, Porta nie rozpocznie na nowo układów z mocarstwami; Porta jest przygotowaną do wszystkiego a naprzód, że otrzyma wezwanie (*sommation*) z żądaniem przyjęcia dyktowanych jej warunków pokoju. Nieobawia się ona demonstracji od strony morza, gdyż okręty stojące w zatoce Bezika niemają żadnego wpływu na to, co się dzieje w Konstantynopolu. Gdyby zaś chciały użyć siły, Porta zamknie Dardanele i siłę siłą odeprze. Gdyby mimo tego przemocą przeparły swą cieśninę i wymierzyły na stolicę świata muzułmańskiego swoje paszcze, Sułtan usunąłby się do Adryanopola a w Konstantynopolu wybuchłoby straszne powstanie.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 6-go października.

Londyn, 5-go. — Potwierdza się, że kwestja konferencji została odłożona na drugi plan, skutkiem żądania Rossji przesłanego mocarstwom, żeby najpierw porozumieć się i zmusić strony walczące z sobą, do zawieszenia broni, lub wstrzymania kroków nieprzyjacielskich. Od wczoraj odbywa się bardzo żywo wymiana depesz z innemi mocarstwami. Należy przewidywać, że mocarstwa zdołają się porozumieć w tej kwestji i obecni ambasadorowie w Konstantynopolu, rozpoczną niezwłocznie kroki w tym duchu. Wystąpienia mocarstw będą odosobnione i każde inaczej umotywowane, albowiem sankcja Rosji w razie odmowy, nie może być identyczną z sankcją Anglii w tym wypadku.

Berlin, 5-go.—Dziś w rozpoczęciu procesu Arnima trybunał państwowy postanowił postępowanie zaoczne bez dopuszczenia publiczności.

Berlin, 5-go.—Po trzygodzinnej naradzie trybunał państwowy ogłosił wyrok w sprawie Arnima, ale także przy zamkniętych drzwiach; treść więc wyroku nie jest znaną.

Zemlin, 5-go. — Depesza z Belgradu pod datą 3 b. m.: „Od dnia 30 z. m. nie było żadnego starcia. Główne siły armii generała Czernajewa koncentrują się i fortyfikują na lewym brzegu Morawy, od Św. Nestora do Wielkiego Sylegowaczu. Pod tem ostatniem stoi Horwatowicz.

Pomiędzy przedniemi strażami obu armii mają miejsce ciągłe utarczki, mianowicie pod Bobowisztem (na prawym brzegu Morawy, między Deligradem a Aleksinaczem) Turcy oszańcowali się także bardzo dobrze. Usposobienie w ogóle nadzwyczaj wojownicze. Jenerał Czernajew jest pełen ufności, albowiem stanowiska tureckie z powodu braku amunicji i żywności nie mogą być długo utrzymane, a Turcy też nigdzie przedrzeć się nie mogą

Zemlin 5-go.—Donoszą z Serajewa, że wszyscy nowo-zaciężni baszybuzucy zostają wysyłani do Wyszegradu, z którego to punktu zarówno jak i z Bieliny, przygotowuje się zaczepne działanie przeciw Serbiii. W sandżaku trawnickim pojawiła się instrukcja wysyłania wojsk i amunicji z Serajewa do Trawnika i do Mostaru. Uzinicz-pasza przybył z Bieliny, domaga się on większej liczby dział. Do Serajewa przybył też w towarzystwie dwu taborów nizamów jeden serbski jeniec, rodem Prusak.

Wiedeń 5-go.— Według zaciągniętych z najlepszego źródła informacji w tutejszych kołach rządowych nie myślą wcale o zerwaniu z Rossją.

Fremdenblatt pisze, iż jest zdaniem Europy wojnę serbsko-turecką nkończyć a wojnie rossyjsko-tureckiej niepozwolić wybuchnąć. Austrja niemoże przypisywać żadnej istotnej wartości przeciw propozycjom reform, uczynionym przez Portę i musi coraz z innemi mocarstwami wielkiemi szukać środków przełamania uporu Porty. W tym przedmiocie właśnie się toczą teraz układy.

Fremdenblatt widzi konieczność najpierw wezwania (sommation), mocarstw względem Porty a potem wspólnej demonstracji flot europejskich, Austrja która tyle dała już dowodów umiarkowania ucieka się z najwyższą przykrością do środków ostatecznych. Odpowiedzialność za to spada na Portę.

Wiedeń 5-go.—Dzienniki tutejsze odebrały ze strony tureckiej „Communiqué“ w którem powiedziano, że Porta nie pozwoli obcym statkom przepływać przez Dardanelle, gdyby zaś użyto gwałtu, to sułtan z całym rządem przeniesie się do Adrianopola.

Dubrownik 5-go. — (Raguza) Depesze z Trebinii. D. 3 b. m. przybyło tu drogą na Foczę 600 Arnautów, którzy zaraz odeszli dalej celem wzmocnienia korpusu Muktara paszy liczącego teraz 40 batalionów po 400 ludzi i 8 dział górskich. W Kłobuku gromadzą główne zapasy żywności. Zbudowano też szpital. Podobno Muktar-pasza ma niebawem uderzyć na Grachowo.

Dubrownik 5-go.—Tylna straż wojsk Muktara-paszy napadnięta wczoraj przez Czarnogórców i powstańców na linii odwrotu ku Hercegowinie, została pobitą i cofnęła sią do Gorycy.

Papuga oskarżycielką.

Mając czterysta miljonów majątku jak pan Fipps, magnat amerykański, można też dogadzać swoim fantazyjkom i płacić za papugi po tysiąc dolarów.

Dla czego ją pan Fipps kupił, dla czego obwozi ją wszędzie ze sobą i jako szczególne zjawisko pokazuje obecnie ciekawym Paryżanom—opowiemy.

Było to w Baltimore w roku Pańskim 1875. Pewnego dnia miasto całe zaalarmowane zostało wiadomością o okropnem morderstwie, dokonanem na osobie bogatego bankiera, któremu złoczyńca wraz z życiem zabrał sporą summę grosiwa i śladu po sobie nie zostawił.

Jedynym świadkiem zbrodni była papuga, obojętnie patrząca na krwawą scenę, jaka się przed nią rozegrała.

I papugi na coś przydać się mogą, a jak zobaczymy, w Baltimore przypuszczane bywają nawet przed sądem za świadków.

Komisarz robiący oględziny na miejscu zbrodni, posłyszał nagle, jak papuga zawołała wyraźnie:

— *What have I done! I have murdered my poor uncle!* (Cóż uczyniłem, zamordowałem mego biednego wuja!)...

Bystry umysł sługi Temidy pochwycił w tych słowach wnet wskazówkę, po której łatwo odszukać się dał morderca, bo któż inny mógł był podsunąć papudze taki wykrzyknik, jeśli nie siostrzeniec bankiera.

Dalejże szukać wszędy siostrzeńca. Zgroza przejęła wszystkich, którzy się o tem dowiedzieli, że Domers— tak się nazywał mniemany zabójca, popełnił taką ochydną zbrodnię. Powszechnie uważano go za uczciwego człowieka w Baltimore.

Uwięziony zaprzeczał usilnie czynionym mu zarzutom zbrodni, ale swej niewinności dowieść nie umiał. Wysoki sąd uznał go winnnym według wszelkich poszlaków i skazał na karę śmierci.

Wyrok wykonano. Sędziowie z czystem sumieniem rozeszli się do domów.

Wszyscy dziwili się zrządzeniu losów i sprawiedliwości, która dziobem papugi winę zbrodniarza na jaw wykryła i zasłużoną karę wymierzyć dozwoliła.

Jednakowoż ponad sprawiedliwością ludzką jest jeszcze trybunał wyższy...

We dwa tygodnie po spełnieniu wyroku na Domersie, przewodniczący sędzia w jego procesie otrzymał list następującej treści:

— „Koronerze, — jesteś pan głupcem! Domers był niewinnym, ja jestem zabójcą. Aby was na fałszywy trop sprowadzić skorzystałem z pojętności papugi i wyuczyłem ją frazesu potępiającego Domersa. Daliście się pochwycić w łapkę. — Dobrze wam tak! Nie wszyscy zaś są tak naiwni, jak wy — w chwili, w której się o całej tej prawdzie dowiecie, będę już po za granicami waszej władzy i stracę na zawsze z oczu szubienicę, która mnie ominęła. Nie spodziewajcie się również, abyście mnie kiedykolwiek poznali. X.“

I rzeczywiście, do dnia dzisiejszego nie wykryto sprawcy morderstwa.

Papuga natomiast została bohaterką dnia i Amerykanie na wyścigi starali się jeden drugiemu odbić taką znakomitość ptasią, nie bacząc wcale, że była ona przyczyną niewinnej śmierci jednego ze zacnych ich współobywateli.

Czyżby w nowym świecie ludzie nie mieli już więcej sumienia od papug?

Szczęśliwym nabywcą delatorki został milioner Fipps.

— ***Zakład Rękodzielniczy dla Kobiet,*** upraszą Panie, które pobierały w nim naukę i otworzyły pracownie jakiegobądź rzemiosła, ażeby raczyły zawiadomić o tem Zakład. 4—6—15717

— **Doktor A. Pankiewicz**; ulica Zielna Nr 13, naprzeciwko 5go Gimnazjum, udziela poradę lekarską do godziny 11tej z rana i od 3ciej do 6tej po południu. (1—4) —16,730—

— Dr Zdzisław **Nieszkowski** po powrocie z zagranicy zamieszkał przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 11. —16875—1—3

— Dr. **Br. Chrostowski** Assystent Kliniki diagnostycznej Warszawskiego Uniwersytetu po powrocie z zagranicy przyjmuje pomiędzy godzinami 4-tą a 6-tą po południu, ulica Marszałkowska Nr. 77. —16,904—

— Doktór **Kadler** przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście Nr 14. 1—2—16982—

— Dr Med. **Bolesław Gepner** wyjechał za granicę. —17018—

— **Lekcje Tańców** pod Nr 726 róg Orlej i Leszna udzielam. — *R. Puchalski.* 9—10—15,381—

— Cukiernia pod firmą **Kadecz** na rogu Podwal od 40-stu lat egzystująca, staraniem obecnego jej właściciela z gruntu jest odnawianą. *Znaczne* nakłady na cel powyższy łożone, zaliczą ją zapewne do pierwszorzędnych w mieście naszem. 1—1—17,067—

Pani **Aniela Ciechanowska**, właścicielka **Magazynu Mód,** przy ulicy Nowy Świat Nr 47, drugi dom od Wareckiej lokal parterowy powróciła z zagranicy, zaopatrzywszy zakład swój w znaczny dobór modelów Kapeluszy, Czepeczków i wszelkie nowości, oraz kwiaty i pióra z najlepszych fabryk francuzkich. 6—6 — 16088 —

Osoby posiadające portrety znakomitości krajowych, mianowicie z zeszłego stulecia, proszone są o pozostawienie swego adresu w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. Ł. —17081—1—1

PROFESOR GIMNAZJUM

języka francuzkiego,

daje lekcje języka i literatury francuzkiej w domach prywatnych i we własnem mieszkaniu i przygotowuje do zakładów naukowych krajowych i zagranicznych. Dla osób wcale nieznających języka francuzkiego, a także dla znających lecz chcących wydoskonalić się pożyteczne są

Lekcje prywatne,

które mogą odbywać się w mieszkaniu Profesora i w domach prywatnych. Wykład w językach: francuzkim, polskim, rossyjskim i niemieckim. **Hotel Europejski Nr 42,** (2-gie piętro).

Przyjmuje od $7^1/_2$—$8^1/_2$ rano i od 4—5 po południu. —16752—2—3

Niniejszem zawiadamiam, iż Człowiek mój **Hermann E.,** wydalonym odemnie ze służby został, a tem samem niema prawa żadnej należności za rachunki odbierać, jak również nie przyjmować żadnych obstalunków na imię moję, gdyż ja za jego postępowanie odpowiadać nie będę.

Szymon Eisenberg, Chłodna Nr 25.
—17029—1—3

PLATY GZEMSOWE

puste i pełne, dobrze wypalane, są do sprzedania w znacznej ilości w Cegielni **T. Witkowskiego** za Belwederską rogatką. 3—3 — 16585 —

Pani ERARD

z Paryża.

Uczennica **Wortha** (najsłynniejszego krawca damskiego w Paryżu) otwiera w dniu 15 Października **Magazyn Mód,** Sukien i gotowych Strojów. Magazyn mieścić się będzie przy ulicy Senatorskiej Nr 16, na 1-em piętrze.—Nadmienia się, że pani **Erard** zarządzała pracownią damską w Magazynie p. **Lewity,** od czasu założenia jego Magazynu. 2—6—16735

KAPSUŁKI RYCYNOWE.

Z powodu zwiększających się zapotrzebowań używania Kapsułek elastycznych olejem rycynowym napełnionych, dotychczasową cenę tychże kop. 30, jestem w możności na kop. 20 obniżyć i za tęż cenę we wszystkich Aptekach, jak również i w Składach Materjałów Aptecznych, pudełko zawierające sztuk sześć dostać można,—o czem mam honor do wiadomości publicznej podać.

Fr. Kuśmierski Mag. Farm.
—17039—1—3 **Chłodna Nr 12.**

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE *supérieur.* | LE SUBLIME *arrêt de la chute des cheveux.* | EAU DE TOILETTE *sans acide.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione Paris. VENTE AU DÉTAIL : 18, boulevard des Italiens. Paris.
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

15-0—19409—

FABRYKA RĘKAWICZEK
i Magazyn Galanteryjny
FELIKSA SCHLAGER,

ulica Nowy-Świat i róg Wareckiej Nr 1253 (nowy 49) w domu własnym.

Względy Szanownej Publiczności, na które dziesięcioletniem sumiennem prowadzeniem mego zakładu, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej (Nr 4). starałem się zasługiwać, dały mi możność rozwinięcia mej działalności, w szerszym jak dotąd zakresie. Z dniem przeto 17 Września r: b. otworzyłem, przy ulicy Nowy-Świat i róg Wareckiej (Nr 49 nowy) **Fabrykę Rękawiczek,** oraz **Magazyn wszelkich wyrobów galanteryjnych i toaletowych** tak krajowych jak i zagranicznych. Co tylko gust, moda, elegancja i potrzeba ma na myśli, wszystko to połączyłem w nowym moim Zakładzie. Mimo wszakże tych warunków i wytwornego otoczenia całości, ceny ustanowiłem tak przystępne, jakich stosunkowo trudnoby gdzie znaleźć. Dla dogodności publicznej, poprzedni mój sklep przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej do pewnego czasu nadal istnieć będzie. Uznanie łaskawych dla mnie gości, którym zawdzięczam moje powodzenie, ani na chwilę nie zatrzyma mnie na drodze tej pracy, która mi życzliwość ogółu zjednała.

Z uszanowaniem, **Feliks Schlager.**
3—4 — 16001 —

Do Magazynu Mód, Sukien i Nowości

W. KUHNKE,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 412,
po powrocie PP. **Kuhnke** z Paryża, nadeszły tymczasowo w znacznym wyborze: **Kapelusze, Modele Sukien i Okryć,** oraz wyborowe **Kwiaty Paryzkie.** —17032—1—1

NAJLEPSZY i NAJTAŃSZY

WĘGIEL i DRZEWO,

w Składzie przy rogu **ulicy Ś to Krzyzkiej i Włodzimierskiej Nr 12.**—Odstawa natychmiastowa. —17015—1—12

Dwa Futra

są do sprzedania, jedna szuba damska z lisów płomienistych jedwabnem rypsem pokryta, drugie palto męzkie szopy, szalową robotą syberyną pokryte; bliższa wiadomość w Składzie włóczkowym W-ej Louis Grysel, na rogu Żabiej i Senatorskiej. —17066—1—2

POKOIK

suchy, widny, ciepły, z oddzielnem wejściem, w środku miasta, potrzebny jest dla Panny. Wiadomość w Hotelu Paryzkim pod Nrem mieszkania 93. —17078—1—1

TIVOLI.

Dziś i codziennie

KONCERT

PIERWSZORZĘDNEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ z WIEDNIA
pod dyrekcją
PAULINY KUGLER,
codziennie nowourozmaicony program.
Wejście kop. 20.—Początek o godz. 7 wieczorem.
—16772—5—0 **W. REINER.**

TEATR WIELKI.

Dziś: **Intryga i Miłość.** Jutro: **Hrabina,** Opera.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: **Przed Ślubem.**

ZACISZE. (Ulica Długa Nr 9).—Codziennie **Wieczór Muzyczny** Orkiestry Warszawskiej złożonej z 16 osób. —16667—6—0

Teatr Francuzki.

Dyrektor Truppy Otton Bratz,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że pozostaje jeszcze na kilka dni w Francuzkim Teatrze przy Mokotowskiej ulicy Nr 23. Ceny pozostają teżsame.

Przedstawienia codziennie.
—16782—4—6

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 6 Października 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs.—k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	—	96	70
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	—	96	70
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	40	90	10
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	—	86	20
„ „ „ „ II. s.	86	—	85	70
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	95	79	65
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars z r. 1860 . .	98	25	—	—
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 „ „ „ „ ostempl. .	—	—	169	—
„ „ „ „ z r. 1866 „ „ „ „ ostempl.	—	—	165	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	71	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	167	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	120	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	242	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz	247	—	246	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Lecnów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102	25	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. $115^3/_5$
Od Likwidacyjnych kop. $138^8/_9$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $144^4/_9$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k $6^{17}/_{18}$
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 112 k. $87^1/_2$ rs. — k. —
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 60 rs. — k —
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k 50 rs. — k. —
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 92 k. 70 rs. — k.
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. 221 płac

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. - Warszawa, d. 5 Październi ka r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra od 6.00 do $6.37^1/_2$, jasnopstra od 6.50 do 7.00, biała od 7.15 do 7.65, wyborowa od 7.35 do 8.10. **Żyto:** wagi 232 polskie od 5.10 — 5.40, russkie od 4.65 — 4.90. **Groch:** wagi 262, owarzony od .— — .— na paszę od .— — .—. **Jęczmień:** wagi 202 od 4.00 — 4.35. **Owies:** wagi 142 od $2.55^1/_2$—$3.87^1/_2$. **Wyka:** wagi 62 do .— — .— **Rzepak:** wagi 210 od 9.75 — 10.00 **Rzepik:** wagi 210 od 8.40 — 8.75. **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— — .—. Czerwona od .— do .—.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 8.8, w południe ciep 10.4 Barometr: 760 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wisle pod Warsz. st. 4 c. 5.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 24 Сентября (5 Октября) 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 220. Piątek. Warszawa d. 24 Września (6 Października) 1876 r.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej* Na zasadzie art 2-go Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 roku zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 Kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 13 (25) września r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie z dnia 15 (27) stycznia r. b. zapis ś. p. Aleksandra Stępińskiego, dla Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności w summie rs. 2,000, przyjąć na warunkach w powyższym testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* W wykonaniu zapisu ś. p. Marjanny Juljanny Taube, legowanego na rzecz podupadłych warszawskich kupców i rzemieślników, w jednym roku ewangelików, w drugim katolików i t. d. kolejno, na posiedzeniu z dnia 6 (18) września r. b. przyznała wsparcie zamieszkałym w Warszawie katolikom a mianowicie:

1) Stanisławowi Sobolewskiemu b. kupcowi w summie rs. 75 — i

2) Michałowi Mroziewiczowi, szewcowi, w summie rs. 75.

Powyższe wsparcia wypłacone zostały z kassy Rady Miejskiej, pomienionym osobom.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej* Podaje do wiadomości, że w wykonaniu zapisu ś. p. Jakóba Fontany z dnia 20 marca 1773 r. przypada do wydania w r. bieżącym summa rs. 45, tytułem wsparcia dla biednej wdowy obarczonej dziećmi, albo tytułem posagu dla biednej panny moralnego prowadzenia, z pierwszeństwem dla biednej z familji zapisodawcy albo żony jego Magdaleny z Barczów, z warunkiem, iżby ta, której przyznanem zostanie wsparcie, lub posag, modliła się przez pięć piątków, za duszę zapisodawcy, a nadto spowiadała się i komunikowała.

Współubiegające się o pozyskanie takowego wsparcia lub posagu, winne są najdalej do dnia 30 października (11 listopada) r b. wnieść podanie do Rady Miejskiej i dołączyć:

a) świadectwo moralnego prowadzenia się, niezamożności i o pozostawaniu w niezamężnym stanie, wydane przez dwóch właścicieli domów w Warszawie i poświadczone przez komisarza Policji właściwego ucząstku, — a nadto

b) wdowy — metrykę śmierci męża i metryki urodzenia ich dzieci,

c) panny — metrykę swego urodzenia,

d) krewne zapisodawcy albo żony jego, winny złożyć odpowiednie na to dowody prawne.

Członek Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

Kronika Zagraniczna.

× Ze Lwowa piszą: Z nadesłanego do dzienników tutejszych spisu wykładów w uniwersytecie lwowskim, okazuje się, że w r. 1876/7 na wydziale *teologicznym* będzie przedmiotów 15, professorów 10, a mianowicie: Sembratowicz, Sarnicki, Watzka, Kostek, Filarski, Delkiewicz, Kloss, Ollender, Paliwoda i Wieliczko. Na fakultecie *prawniczo-administracyjnym* przedmiotów 24, professorów 15: Buhl, Źródłowski, Piętak, Rittner, Fangor, Ogonowski, Biliński, Grzyziecki, Dobrzański, Kabat, Balasits, Pilat, Weigel, Kozma i Kulczycki. Na fakultecie *filozoficznym*: przedmiotów 37, professorów 19: Czerkawski, Ochorowicz, Liske, Szaraniewicz, Hirszberg, Węclewski, Cwikliński, Pilat, Ogonowski, Janota, Żmurko, Stanecki, Fabian, Syrski, Kreutz, Ciesielski, Radziszewski i Hawranek.

× Z Paryża donoszą o gościnnem przyjęciu jakiego doznaje w świecie muzykalnym lwowianin Wilhelm Czerwiński, kompozytor i pianista, który wybrał się nie dawno w podróż artystyczną za granicę. Podług tej wiadomości, między innymi, Gounod z wielkim uznaniem miał wyrazić się o jego talencie, i kilka razy prosił p. C. do siebie, żeby mu zagrał swoje kompozycje. Szczególniej podobał się Gounodowi utwór „Meditation na preludyum Bacha," które to dzieło p. Czerwiński dedykował obecnie twórcy „Fausta."

× Do Filadelfii na wystawę przybył zamówiony chińczyk — olbrzym który ztąd ma odbyć podróż do niemiec. Pochodzi on z prowincji Shantung, a przybył do Tschifu, jako robotnik przy porcie. Pewien europejczyk za dosyć nizkie wynagrodzenie zaangażował go na dwa lata i ma zamiar jeździć z nim po świecie okazując go za pieniądze. W Hongkong chłopcy biegali za nim z krzykiem podziwiając jego oryginalność. Ma on obecnie lat 30, — wysoki na 7 stóp i 3 cale, wyższy przeto o $2^1/_2$ cala od olbrzyma Tschang, który przed wielu laty zwiedził całą Europę. Waży on 297 funtów angielskich. Wczasie podróży konsumuje tak na objad jak i na kolację po 14 pełnych talerzy ryżu i jarzyn.

× Amerykańskie gazety donoszą, iż dyrektor jednego z teatrów w New-Yorku, pierwszy przebył pociągiem „błyskawica", w ciągu 48 godzin niezmierną przestrzeń 1,300 mil francuzkich, oddzielającą New-York od San-Francisco. Dwie maszyny oczekiwały na pociąg w Omalwie i Pitsburgu. W ciągu całej jazdy, przystawano jedynie dla przyczepienia rzeczonych wyżej maszyn. Tylko 12 passażerów przyjętych było do tego wyjątkowego wagonu nazwanego „pociąg błyskawica". Cena przejazdu do San-Francisco i z powrotem, oznaczoną została na 2,500 franków od osoby licząc w to i ośmiodniowy pobyt w wielkim hotelu w San-Francisco. Wiele z dam oświadczyło się także z chęcią odbycia tej drogi, lecz odmówiono im tego, z powodu przewidywania przestrachu jakiegoby niezawodnie doznały wśród tak szalonej jazdy. Wiele Redakcyj New-Yorkskich korzystało z tej sposobności wysyłając swe gazety do miast przez które pociąg „błyskawica" przechodził. Zwyczajnemi bowiem pociągami przejazd z New-Yorku do San-Francisco trwa nie mniej jak dni pięć. Główne północno-amerykańskie kompanje dróg żelaznych, zorganizowały przed półrokiem pociąg zwany „błyskawicą" między wielkiemi miastami Związku, jako to: Filadelfją, Wasingtonem, Bostonem i Nowym-Orleanem. Wszakże takiej przestrzeni jak z New-Yorku do San-Francisco, nikt jeszcze dotąd nie przebył na „błyskawicy". Pierwszy dopiero, jak wyżej opisaliśmy, dyrektor jednego z teatrów w New-Yorku dał tego przykład.

Droga Żelazna
WARSZAWSKO-TERESPOLSKA.

W odbytem w dniu 20 Września (2 Października) 1876 roku, dziewiątem ciągnieniu Akcji i Obligacji Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, następujące wylosowane zostały:

Akcje po rs. **1000**: Nr Nr 701/10, 3821/30, 7261/70, 16881/90, 19681/90, 21301/10, 31641/50, 34851/60, 41261/70, 44791/800.

Akcje po rs. **100**: Nr Nr 46829, 46856, 46947, 47824, 48698, 48956, 49059, 49614, 50046, 50147, 50393, 51248.

Obligacje po rs, **1000**: 701/10, 4491/500, 16581/90, 24451/60, 27411/20, 29051/60, 30781/90, 31041/50,

Obligacje po rs. **100**: 38131, 39454, 39491, 40171, 40521, 42228, 42869, 43,091, 43166, 43602, 43668, 43,956, 43995, 44489, 44645, 46254, 46268, 46290, 47236, 47330, 47789, 48459, 48665, 49341, 49951.

Nominalna wartość powyższych Akcji i Obligacji, przypada do wypłaty z dniem 20 Września (2 Października) 1876 r. Wypłaty dopełniają: Kassa Główna Towarzystwa w Warszawie; oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąd płatne. — Należność płaconą będzie zagranicą monetą miejscową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami po kursie półimperjałów z dnia wypłaty. Właściciele wylosowanych Akcji, otrzymują w miejsce tychże, Akcje pożytkowe.

Przedstawione do wypłaty Akcje winny być zaopatrzone albo pierwotnym talonem, lub w braku takowego 20-tu kuponami procentowemi, a Obligacje 19-tu kuponami to jest od włącznie Kwietniowego 1877 r. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 10 kuponów dywidendowych, to jest od włącznie kuponu dywidendowego, płatnego w roku 1877.

Z Akcji i Obligacji wylosowanych w przeszłych ciągnieniach, następujące dotąd do wypłaty przedstawionemi nie zostały.

1) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1870 r.

Akcje po rs. **100**: Nr Nr 48802, 50919.

Obligacja na rs. **100**: Nr Nr 38354, 42893.

Akcje z tego ciągnienia winny być zwrócone z 12-tu a Obligacje z 11-tu kuponami procentowemi.

2) z losowania w dniu 20 Września (2 Października) 1871 r.

Obligacja na rs. **100**: Nr 49650.

Obligacja ta winna być opatrzona 9-ciu kuponami bieżącemi.

3) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1872 r.

Akcje po rs. **1000**: Nr Nr 43151/60.

Akcje na rs. **100**: Nr 44692.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1872 roku, winny być opatrzone 8-iu, a Obligacje 7-iu kuponami procentowemi bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 14 kuponów dywidendowych.

4) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1873 r.

Akcja na rs. **100**: Nr 51890.

Obligacje po rs. **1000**: Nr Nr 2571/80.

Obligacje po rs. **100**: Nr Nr 37849, 39119, 47488.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1873 r. winny być opatrzone 6 ciu a Obligacje 5-ciu kuponami procentowemi bieżącemi. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 13 kuponów dywidendowych.

5) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1874 r.

Akcje po rs. **100**: Nr Nr 47954, 49912, 49938.

Obligacje po rs. **1000**: Nr Nr 14961/70, 27451/60, 32101/10.

Obligacje po rs. **100**: Nr Nr 39124, 44900.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1874 roku, winny być opatrzone 4-ma a Obligacje 3-ma kuponami procentowemi t. j. od włącznie Kwietniowego 1875 roku. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 12 kuponów dywidendowych.

6) z losowania w dniu 19 Września (1 Października) 1875 r.

Akcje po rs. **1000**: Nr Nr 31551/60.

Akcja na rs. **100**: Nr 51709.

Obligacje po rs. **1000**: Nr Nr 34841/50.

Obligacja na rs. **100**: Nr 45774.

Akcje wylosowane w ciągnieniu z 1875 r. winny być opatrzone 2-ma a Obligacje 1-m kuponem procentowym t. j. od włącznie Kwietniowego 1876 r. Nadto przy Akcjach winno się znajdować 11 kuponów dywidendowych.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z summy, za Akcją, lub Obligacją przypadającej. W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów, odciętą zostanie od Akcji pożytkowych, wydać się mających.

w Warszawie, dnia 20 Września (2 Października) 1876 roku.

2—3—16698 ***Rada Zarządzająca.***

Lecznica Prywatna.

Nowy-Świat, Nr 57 (wprost Ordynackiego).

Przyjmują w n'ej Dr **T. Hering**, z chorobami wewnętrznemi, specjalnie płuc i krtani codziennie, od 10—11.—Dr **J. Diehl**, z chorobami wenerycznemi i skórnemi, codziennie, od 11—12, Dr **B Taczanowski** z chorobami uszów, w Poniedziałki i Piątki od 12—1. — Dr **J Szczygielski**, z chorobami kobiecemi, codziennie od 1—2.—Dr **A Bauerertz**, leczenie elektrycznością, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 1—2.—Dr. **W. Lewandowski**, z chorobami wewnętrznemi (specjalnie organów piersiowych), codziennie, od 2—3 Dr — **B Chrostowski**, z chorobami wewnętrznemi, codziennie, od 3—4. — Dr **W. Kosmowski**, z chorobami wewnętrznemi specjalnie wieku dziecięcego, codziennie, od 4—5. — Dr **M. Strasburgier**, z chorobami chirurgicznemi i zębów, codziennie, od 6—7. 4—6—16106

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach **udzielają** chorym przychodzim **pomocy lekarskiej bezpłatnie** w następujące dnie i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński.**

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 13—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **prof. Laml.**

227—0—1982

ZNACZKI MAŁE

dla **Sędziów Pokoju,** oraz dla **Sędziów Gminnych** (z d. 19 Lutego 1875 r), poleca

Fabryka wyrobów Metalowych i Guzików

L. Münchheimera i Dutkiewicza,

ulica Bielańska Nr 6, wprost Hotelu Lipskiego.

—16627—3—3

ADMINISTRACJA

KĄPIELI RZYMSKICH,

ma honor zawiademić Szanowną Publiczność, że z przyczyny krótszych dni, wszystkie oddziały tegoż zakładu z dniem 1-m Października otwarte są od godziny 8-mej z rana do 10-tej wieczorem.

Prysznice po kop. 20.

—16718—2—3

Niepraktykowanie nizkie ceny!

Ważna Wiadomość!

przy Składzie fabrycznym Obić papierowych, Cerat pod firmą:

DIDIER & WAHL.

przy ulicy Długiej Nr 32 wprost Hotelu Polskiego w domu Potkańskie zwanym, urządzoną została

WYPRZEDAŻ

po niepraktykowanie nizkich cenach

Obrazów (Oleodruków) w ramach złoconych i bez ram.

oraz

Fotografi (z oryginalnych olejnych obrazów

w różnych formatach.

2—3—16753

Niepraktykowanie nizkie ceny!

Niepraktykowanie nizkie ceny!

Niepraktykowanie nizkie ceny!

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

S. Dobrycz & Comp.

otrzymał świeże **Rodzynki** Malaga Sur-chois z domu Rein et Comp.; **Łosoś** reński wędzony; **Homary** helgolandzkie; **Sardynki** z domu Philippe et Canaud i Menke et Busse; **Figi** sułtańskie; **Kasztany**, oraz wielki wybór **Likierów** bordoskich z domu Severin'a et Comp.

—16865—2—3

Zakład Fotograficzny MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządził w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększył zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się, są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny. —10074—38—0

Skład Główny Fabryki Żyrardowskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hielle & Dittrich.

Pospiesza donieść, że z powodu nizkich cen lnu, Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny względom kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, a zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby pończosznicze w wielkim wyborze posiada i takowe po cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kołder, jako i Prześcieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.

Wielki Wybór Bielizny Męzkiej.

10—24 — 14553 —

Zarząd kopalń węgla kamiennego Krajowego

BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO

przyjmuje obstalunki na węgiel franco. Stacja Dąbrowa, po cenach: za korzec węgla z kopalni Zofja 36 kop. gruby, 32 kopiejki średni, 12 kop. drobny.

Z kopalni Mikołaj o jedną kopiejkę taniej

Fracht od korca węgla do Warszawy kosztuje, za gruby i średni 27½ kop., za drobny 24 kop.

3—6 — 16634 —

KARCZMA,

pierwsza za rogatką Mokotowską, jest do wydzierżawienia od 1-go Stycznia 1877 roku. Wiadomość u Właściciela Witkowskiego w Mokotowie. 3—3 — 16584 —

W Składach Herbaty

LEONA KRUPECKIEGO

przyjmuje się zamówienia

na drzewo opałowe w sążniach

oraz

na Węgle Kamienne

4—10 po cenach umiarkowanych. — 16142 —

Skład Węgli Kamiennych i Drzewa Opałowego

Marji Bajgier et C-ie.

przy ulicy Pańskiej Nr 47.

Zaopatrzony został na sezon zimowy w doborowe gatunki Węgla Zagranicznego, Krajowego i Drzewa odleżałego, z czem poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności. — Biorącym znaczniejsze partje i PP. Restauratorom, Cukiernikom, odstępuje się stosowny rabat. — Kantory do przyjmowania Obstalunków:

u W-go Dobrycz, Krakowskie Przedmieście Nr 93.
„ Kleyna Elektoralna Nr 4.
„ Dzisiewskiego, Senatorska Nr 16.
„ Skokowskiego, Długa, obok Cukierni Vincenti'ego.
„ Kaczkowskiego, Marszałkowska Nr 38.
„ Szyller, Nowy-Swiat Nr 23.
w Handlu Sasko-Norymbergskim, Marszałkowska Nr 61.

3—6—16758.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż objąwszy

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY

egzystujący przy ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, obok Banhofu D. Ż. W. W. i W. B. wydawać będę po zmienieniu kompletnem kuchni z d. 1 Października **Obiady** z najlepszej prowizji i wyborowych potraw po 30 i 50 kop. od osoby, oraz w Niedzielę, Wtorki i Czwartki **Flaki** garnuszkowe. — Bufet zaopatrzony jest zawsze w rozmaite **przekąski** zimne i gorące; rano od godziny 7ej **Kawa, Herbata** i **ciasta** cukiernicze.

Piwnicę zaopatrzyłem w różnorodne gatunki **Win Francuzkich** białych i czerwonych, **Węgierskich, Reńskich, Hiszpańskich, Szampańskich**, oraz **Porter, Piwo** angielskie i **Piwo** lagrowe z browaru W-go Jung.

Przyjmuję również zamówienia na **Śniadania** i **Kolacje** tak na miejscu jak i na ulicę, zapewniając, że takowe wypełniane będą z akuratnością, po cenach umiarkowanych.

Z uszanowaniem, **B. Rabcewicz.**

8—6 — 16690 —

MAGAZYN KAUKAZKI

S. Mirzadżanowa,

Królewska Nr 1, dom dawniej Beyera,

otrzymał świeży transport jedwabi perskich jako to:

Kanaus bursa w kraty i jednokolorowe, Faj na salopy, Atłas, Aksamit, prócz tego wyroby srebrne Kaukazkie i Proszek Perski i t. p.

Wszystkie wyszczególnione przedmioty, sprzedaje po możliwie nizkich cenach. W tych dniach również otrzymałem transport **Win Kaukazkich**, które nabywać u mnie można w miejscu. —16680—3—6

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robi'ns et Comp. w Londynie.

Cegły i gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 76—0 — 3325 —

Wyborowe i bardzo **odleżałe Cygara**

El Cisne po **kop. 5** za sztukę.

El Morro po **kop. 4** za sztukę.

W pakunkach po 100, 25. 10 i 5 sztuk, jako jedyne, które w swej cenie z całą sumiennością Szanownej Publiczności polecić można, są do nabycia

W SKŁADACH Leona S. Hassfeld w Warszawie.

PP. Handlujących mam honor zawiadomić, iż dwa powyższe gatunki nabyłem na wyłączność w fabryce „Union" i takowe na dotychczasowych warunkach fabrycznych sprzedaje.

Leon S. Hassfeld.

5—12 — 16128 —

FABRYKA SZTUKATERJI K. MARTINI,

przeniesioną została z ulicy Chmielnej Nr 4, na ulicę Zgoda Nr 6, drugi dom od Chmielnej. 3—6 — 16575 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo.Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, w Kantonie Zug w Szwajcarji! zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa, w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp., oraz w Składzie Delikatesów Braci Wróbel. 54—0—15376

SEZON JESIENNY I ZIMOWY.

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI

Wł. KRUSZEWSKIEGO,

po powrocie właściciela z zagranicy został już kompletnie zaopatrzony i poleca:

Wielki wybór **Sukień gotowych jedwabnych, półjedwabnych i wełnianych,** zasługnją na uwagę **materjał Orjental i** fason **Princesse.**

Sorties de Concert et de **Théâtre.**

Znaczny dobór **Okryć** z materjałów **angielskich i francuzkich mogących zastąpić futra.**

Futra gotowe.

Szlafroki haftowane, filcowe i kaszmirowe w wielkim wyborze.

Materje i Aksamity Lyońskie z fabryki **Bonnet'a.**

Kapelusze, Stroje, Kwiaty, Pióra etc.

Gorsety z najlepszych fabryk Paryzkich, jakoteż **rozmaite inne nowości** w wielkim doborze.

Wł. KRUSZEWSKI

3—3 ulica Miodowa Nr 495, Pałac W-go Grabowskiego — 16102 —

Do sprzedania:

Młynki zagraniczne na kamieniach i żelazne, najlepszego systemu do mielenia wszelkich materjałów aptecznych, farb etc. także **Transmissja z scheibami** za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Kantorze Rittera ulica Długa Nr 10, 1-sze piętro od frontu, mieszkania Nr 4. —16025—3—3

Do sprzedania:

Tygodnik Illustrowany z lat: 1866, 1868, 1869, 1870, 1871, 1872, 1873, 1874, oraz Tygodnik Romansów, tom 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, jak również inne dzieła autorów Polskich. Wiadomość na Pradze, ulica Brukowa Nr 377, mieszkania Nr 1. —16570—3—3

Do sprzedania

Suknia jedwabna jasna,

nowa, do wieczoru. Wiadomość, Nowy-Świat Nr 30, mieszkania 12. —16587—3—3

Burka Sławucka,

Palto watowane i inna garderoba męzka na słuszny wzrost jest do sprzedania. Ulica Tamka Nr 36, mieszkauia 5 na 1 piętrze, od 10 do 6. —16740—2—3

Nowo otworzony Specjalny Warsztat Mechaniczny Hermana Grodzieńskiego

ulica Leszno Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje maszyn wszelkiego rodzaju. Wykonywa jaknajpraktyczniej i spiesznie. Ceny możliwie nizkie. —15266—9—12

Za **rs. 16** do sprzedania **Szubka** czarna, podbita jonatami w dobrym stanie, a także

2 Paltka watowe

dla chłopczyków od 4 do 7 lat wieku.—Wiadomość na Krakowskiem Przedmieściu Nr 28 u stróża. 3—3—16610

Pianina

w wielkim wyborze, do sprzedania i wynajęcia w fabryce fortepianów J. Hinz, Ś-to Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej. —16163—5—6

FORTEPIAN

mahoniowy o $6\frac{1}{2}$ oktawach z fabryki Buholtza w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 75. Ulica Królewska Nr 41, mieszkania 4. —18722—3—3

Fortepian

mahoniowy, w dobrym stanie, o 7 oktawach, jest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nr 73. Wiadomość w tymże domu, w sklepie Szczotkarskim Martwicha. —16912—2—2

FORTEPIAN

z fabryki Hoffera o 7-miu oktawach z 4-ma Szprejcami, z blatem metalowym, za cenę przystępną, oraz maszyna do szycia ręczna za pół ceny. Wiadomość na Szpitalnej Nr 4 nowy, dom Wedła, mieszkania Nr 1 na dole od frontu. 2—3—16792

Do sprzedania za przystępną cenę

FORTEPIAN

mahoniowy, krótkiego fasonu, z karnesklapą, szpyeblatem, szprejcami i sztabą, od C do A, ton silny i śpiewny. Ulica Długa Nr 41 nowy, pierwsze piętro od frontu.—Tamże jest

MASZYNA

do sprzedania, systemu Growera i Bakiera. —16866—2—3

2 Garnitury Mebli,

do sprzedania w bardzo dobrym stanie, jeden orzechowy, drugi jesionowy, Szeslong, Szafa duża rozbierana, Łóżka, Stoliki, Taborety, maszynka do piłowania (laubsäge) firanki, rolety i t. d. Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania Nr 26. —16737—4—4

MEBLE

mahoniowe, prawie nowe i inne sprzęty domowe, zaraz są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwale Nr 24 nowy, mieszkania 9, od godz. 9 do 2 i od 4 do 6 wieczór, stróż wskaże. —16798—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

Sofa i Szeszlong. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —16835—2—6

Kanapa mahoniowa duża,

do sprzedania za przystępną cenę. Chmielna Nr 15, stróż wskaże. —16832—2—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

urzędowej roboty, za cenę nader przystępną, oraz **Materace** różnego rodzaju. Senatorska Nr 29, u Tapicera. —16271—6—12

Do sprzedania

MEBLE,

Garnitury, Szeslongi, Kozetki, Fotele, Taborety, Kredens, Szafa Tualeta, Stoliki do kart, Łóżka, Umywalnia, Szafki nocne do Łóżek, Parawan, Etażera i inne, zamiany, przerabiania i obstalunki przyjmuje **K Golanowski,** ulica Nowy-Świat Nr 24. —16908—2—3

Garnitur Mebli

kanapa, 2 Fotele, 6 krzeseł, kryte rypsem w pasy do sprzedania, ulica Gołębia Nr 179, nowy 1, mieszkania Nr 10. —16700—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę

2 Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem zielonym i bronzowym pokrytych, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł i Stołu przed Kanapę.—Wiadomość: Ulica Bracka, Nr 3 nowy, niedochodząc Placu Śgo Aleksandra, u Stolarza. —15,476—3—3—

W Dobrach Starawieś, o 21 wiorst od stacji Dr. Żel. Warsz. Pet. Łochów odległych, jest do sprzedania para 5-letnich rosłych dobrze w zaprzęgu ujeżdżonych

RYSAKÓW.

Sprzedane być mogą razem lub pojedyńczo. Wiadomość na miejscu. —16608—3—3

AKUSZERKA

P. Mèdalis,

przyjmuje w każdej chwili i czasie tak dziennym jak i nocną porą, przyjezdne i tutejsze **Osoby na słabość,** zapewniając sumienną opiekę i wszelkie możliwe wygody za względnem wynagrodzeniem. Ulica Bednarska Nr 14, pierwsze piętro zaraz z bramy, stróż wskaże. —16801—2—2

U Akuszerki

są wygodne Pokoiki, tamże i droższe dla osób spodziewających się słabości. Leszno Nr 24. —16727—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Kontrakt na mieszkanie,

złożone z dwóch pokoi dużych, każden o dwóch oknach i kuchni, do tego piwnica i spiżarka, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 25, na dole, a wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 9, mieszkania 10. —16885—2—3

Do najęcia w każdym czasie, przy ulicy Miodowej Nr 15, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 8, z meblami lub bez

CZTERY POKOJE,

przedpokój, kuchnia, z potrzebnemi wygodami. Wiadomość na miejscu od 10 do 12 z rana. —16457—5—6

Trzy Pokoje

kuchnia spiżarnia, na dole od frontu, do najęcia od 1 Października r. b. Wiedomość przy ulicy Leszno Nr 57 u właściciela domu. —16764—3—3

LOKAL,

na 1 piętrze, złożony z 4 pokoi, kuchni przedpokoju, z wodą, wylewem i wszelkiemi wygodami, drobne lokale zaopatrzone w wodę, wylewy i waterklozety, są do najęcia każdego czasu w domu na rogu ulic Wiejskiej i Instytutowej. —16231—6—6

Do wynajęcia od 8 Października 1876 r.

Siedm Pokoi,

przedpokój, kuchnia, ogródek kwiatowy. Mieszkanie to może być podzielone podług życzenia. Ulica Mokotowska Nr 5 nowy, wiadomość u właściciela. —16898—2—3

Przy ulicy Hożej pod Nr. 16/1645 A, naprzeciw ogrodu W. Kronenberga, do wynajęcia

6 POKOI,

świeżo wyrestaurowane, przedpokój, schowanka, kuchnia i piwnica, na 2-m piętrze od frontu, za cenę rs. 600. Schody gazem oświetlone. —16903—2—3

POKÓJ

umeblowany jeden lub dwa, jest do najęcia ze wszystkiemi wygodami przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1 piętro, mieszkania 4. —16713—3—3

1, 2 i 3 Pokoje

z kuchnią oraz wozownia i stajnia do najęcia przy ulicy Dzielnej Nr 15, za Karmelicką po chodniku asfaltowym. —16755—2—3

POKÓJ

kawalerski, jest do wynajęcia od 1 Października na 1 piętrze, z osobnem wejściem, meblami i usługą. Ulica Tamka Nr 36, trzeci dom od rogu Aleksandrji. —16741—2—3

Jest do odstąpienia zaraz

Skład Węgli i Drzewa,

położony przy ulicy Brackiej Nr 4. Wiadomość na miejscu. —16715—3—5

Są zaraz do wynajęcia

Dwa Sklepy

w korzystnem miejscu, oraz parę **Mieszkań** zdrowych 2-ch, 3-ch i 4-ch pokoi z kuchniami. Wiadomość na miejscu u Rządcy Nr 1437, ulica Wielka. —16935—2—3

Wieczorem w Czwartek dnia 28 Września r. b., przechodząc Żelazną Bramą, Przechodnią około Banku na Leszno zgubiono

pierścionek złoty mat,

z brylantem i rozetką na około, znalazca zechce zwrócić na Leszno pod Nr 655, mieszkania 6, za nagrodą. —16836—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 220.

Dnia 6 Października 1876 roku. *Piątek.* *Dnia 24 Września (6 Października) 1876 roku.*

OSTATNI ZESZYT ENCYKLOPEDJI POWSZECHNEJ S. ORGELBRANDA,

opuścił prassę i zawiera artykuły od wyrazu Zatrucie do Żyżmory.
Cena egzemplarza kompletnego tomów 12, rs. 15.
" " " " " " z przesyłką pocztową, rs. 18.

PP. Prenumeratorowie, którzy jeszcze nie mają całego dzieła proszeni są o śpieszne dokompletowanie takowego, gdyż jak z małej liczby pozostałych tomów można przewidzieć, to edycja wkrótce wyczerpniętą zostanie.

S. Orgelbranda Synowie,
2—3 — 16466 — **ulica Bednarska, Nr 20.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 12-stej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reparację i pomalowanie dachu, nad Warszawskim Aresztem Policyjnym. od summy anszlagowej rs. bli 460.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 12.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji i pomalowania dachu nad Warszawskim Aresztem Policyjnym, za summę anszlagową wynoszącą rs. 400 (wypisać literami) i odstępuję od takowej summy procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod NN. Pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—1 —16935 —

OBWIESZCZENIE.

Radca Dworu **Pietrow**, przybyły z Rossji, oświadcza swe czynne usługi: Mirowym Zjazdom i Sędziom, Notarjuszom i Adwokatom, Kantorom ruskim, oraz Właścicielom domów, do zarządzenia domami interesami takowych. Zamieszkanie w Hotelu Polskim, ulica Długa Nr 60. —17027—1—1

Sprzedaż rozpoczyna się od d. 4 Października r. b.

Tryków dwuletnich

Negretti, z zaszczyconej wielokrotnie na Wystawach Medalami Owczarni Zarodowej w Kuczwałach pod Chełmżą (Culmsée), Prusy Zachodnie, stacja kolei Toruń.

Antoni Kalkstejn.
—17042—1—4

NAUCZYCIELKA

upoważniona od Rządu życzy sobie udzielać lekcje języków: polskiego, ruskiego, francuzkiego, niemieckiego i włoskiego, a nadto literatury. Może przygotować Panny do Gimnazjum we wszystkich przedmiotach aż do 6-ej klassy. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr domu 22 nowy, mieszkania 19, od godziny 3 do 6 po południu. Mogą być także udzielane lekcje muzyki i rysunków.—17028—1—

Młoda osoba

wykształcona, posiadająca gruntownie język polski i francuzki, pragnie umieścić się na demi-place lub do towarzystwa. Bliższą wiadomość powziąść można od godziny 12 do 3 w południe, na ulicy Chłodnej domu Nr 17, mieszkania 3, na pierwszem piętrze, lub od godziny 3 do 7 wieczór, na ulicy Górnej domu Nr 1, u Właściciela. —17034—1—3

N I E M K A

lub Polka mówiąca po niemiecku, umiejąca szyć na maszynie, może znaleźć pomieszczenie jako panna służąca. Bliższa wiadomość przy ul. Jerozolimskiej Nr 38 (róg Marszałkowskiej) mieszkania Nr 4. —17043—1—2

RS. 2,000.

Potrzebny jest kapitał rs. 2,000, do interesu w Warszawie, posiadacz takowego prócz wszelkiej pewności i korzystnego procentu, może mieć w dodatku stół a jeżeli by życzył sobie, może przyjąć udział w interesie z odpowiedniem wynagrodzeniem. Szanowni reflektanci, raczą składać adres w Redakcji pod literami **B. P.** —17037—1—3

Potrzebne są zaraz

P A N N Y

umiejące robić na maszynie pończoszniczej, oraz Dziewczynki podręczne. Warunki jak najkorzystniejsze. Pańska Nr 24, mieszkania 15. —17052—1—2

Potrzebne są

Panny,

kompletnie uzdatnione,
do Pracowni Sukien i Strojów Damskich
B. Hermann, Królewska Nr 21.
—17026—1—2

W D O W A

w średnim wieku obeznana z handlem i gospodarstwem domowem pragnie przyjąć odpowiedni obowiązek. Wiadomość powziąć można ulica Elektoralna Nr 7 w Zakładzie Fryzjerskim tamże jest **płaszcz szopowy** do sprzedania. —17054—1—3

Osoba przyzwoita,

płci żeńskiej może znaleźć pomieszczenie przy familji z usługą, stołowaniem i opraniem. Tamże jest do sprzedania machina systemu Wheeler'a Wilson'a mało używana, szubka podbita futrem z kołnierzem i mufką elkawą w bardzo dobrym stanie. Wiadomość ulica Wróbla Nr 6, mieszkania 20. —16893—3—3

PILNE!

Jeometra klasy 1-ej, lub pomocnik mogący sam mierzyć stolikiem, może znaleźć odpowiednie zajęcie, wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25 u Jeometry klasy 2 ej.—F. S.—16965—

Potrzebny jest

SUBJEKT

obznajmiony z czynnościami kantorowemi.—znający dokładnie język rosyjski, przytem niemiecki byłby pożadanym, adres poste restante, lit W. P. Nr 500. —16967—2—3

Jest do sprzedania
w Fabryce. Fortepianów
KERNTOPFA
na Placu Krasińskim Nr 3.

Fortepian

krótki, nowego fasonu z całym metalowym blatem i szprejcami, za cenę **rs. 140**. Jako też nowe fortepiany i pianina do sprzedania lub wynajęcia za cenę bardzo umiarkowaną. Fabryka przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. 2—3—16596

NAKŁADEM KSIĘGARNI

B. CASSIUSA,

dawniej **S. H. Merzbacha,** ulica Miodowa Nr 14, wyszła książka pod tytułem:

DWORACY NIEDOLI

sztuka w IV aktach,
przez **ZYG. SARNECKIEGO.**

Cena kop. 90, z przesyłką rs. 1.—Do nabycia we wszystkich Księgarniach w miejscu i na prowincji. —16646—3—3

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. i następnych, od godziny 11-ej z rana, odbywać się będzie w składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Prezes Banku (podpisano)
Baumgarten
za Naczelnika Kancellarji (podpisano)
1—3—17058 **L. Worytko**

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do Zakładu Stolarskiego. Wiadomość ulica Sliska Nr 1 nowy, u Stolarza. —16516—2—3

WSPÓLNIK

potrzebnym jest do nowo otwierającego się interesu z kapitałem 3000 rubli, w razie życzenia może być jako współpracownik, gwarancja pewności wszelka. Oferty upraszа się zostawiać pod lit. S. G. 5. w Redakcyi.
—17024—1—3

M A M K A

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Sikorskiej, ulica Ogrodowa Nr 25.
—17011—1—1

M A M K A

wiejska, młoda, z obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki. Ulica Bracka Nr 6 nowy, oficyna prawa na dole, Nr 21 mieszkania.
—17049—1—1

M A M K A

ze świeżym pokarmem, jest przy ulicy Wązki Dunaj Nr 4, u Akuszerki Ćwikło.
—17047—1—1

2,000 rubli potrzeba,

na 6 miesięcy. Bezpieczeństwo na summie Banku Polskiego 3,000 rs. płatnej za 6 miesięcy bez trudności. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu Nr 97 wprost kolumny Zygmunta.
—16922—2—3

Majster Studniarski,

wykonywa roboty studniarskie wszelkiego rodzaju, oraz drenuje praktycznie mury fundamentalne, dla osuszenia takowych. Ulica Furmańska Nr 16/2704.

Stanisław Piotrowski.
—16118—3—3

Wykład Kroju Sukien

damskich, przez **A. Gałecką,** jest do nabycia w Zakładzie nauki kroju, ulica Długa Nr 32 i we wszystkich Księgarniach. Cena k. 50.
—16490—2—6

Są do sprzedania

CZTERY OBRAZY

wielkiego rozmiaru (sztychy), oraz **LAMPY** stołowe i ścienne. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 8, w 2-m dziedzińcu w oficynie na 1-m piętrze, mieszkania Nr 19. —16283—3—3

PARASOLE

deszczowe męzkie i damskie, w wielkim doborze przygotowała fabryka

A. W o j n y,

w dziedzińcu domu Reezlera Nr 451.
—16075—3—6

Drzewo Opałowe,

**twarde i miękkie, w Sążniach, pół sążniach, wagonach,
z Głównego Składu M. A.
Sprzedaje się w Kantorze**

B. KORPACZEWSKIEGO,
ulica Hr. Berga Nr. 7,

w Cenie: sążeń sosnowego z odstawą rs. 12, olszowego rs. 13, brzozowego rs. 15, dębowego rs. 14. Rąbane o 1 rs. drożej. —Furmani szczapy otrzymują ze Składu pod rachunkiem i pod rachunkiem obowiązani są interesowanym oddać —15783—3—3

Jest do sprzedania w m. gub. Płocku

CUKIERNIA,

z wszelkiemi zapasami; oraz nowym Billardem, położona przy Starym-Rynku. Wiadomość u Właścicielki tejże pod lit. L.
—17053—1—3

Magazyn Towarów Bławatnych JULJANA PENKALA,

otrzymał pierwszy transport na sezon jesienny

KOSTJUMÓW I OKRYĆ DAMSKICH

zarazem poleca wielki wybór materjałów w nowych zupełnie deseniach na **Paltoty, Polonezy i Szubki,** oraz modny artykuł na okrycia.

Matlassé Imperiale

wyrób odznaczający się trwałością i elegancją.

5—0 — 16216 —

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zatosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** od zwykłego obówia i wyrobów siedlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

73—0—18361— **HAUTHAWAY & SONS.**

DLA KOBIET.

Nauka **Rzemiosł, Buchhalterji** i innych przedmiotów kupieckich rozpocznie się w **S-ce Połączonej Pracy Kobiet**, (ulica Marszałkowska Nr 56). w nowym komplecie, za opłatą **rs. 5** miesięcznie.

Osoby należące do S-ki, pobierają nauki bezpłatnie.

W Bazarze zaś S-ki przy tymże Zakładzie istniejącym, dostać można wszelkiego rodzaju towarów po cenach umiarkowanych, a mianowicie: Bielizny męzkiej i damskiej, negliżyków, kapeluszy rękawiczek, parasoli, krawatów męzkich, szalików, perfumerji i mydeł, materjałów piśmiennych i t. d.

Spólniczkom odsiępuje się 5%, rabatu od cen stałych.

Nadto wykonywają się na zamówienia **Suknie, Bielizna, Stroje** podług najświeższych fasonów., z wszelką możliwą dokładnością i po conach umiarkowanych.

2—6 — 16693—

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana
Ch. BULBERG w St. Petersburgu
poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 23—50 — 12231 —

Najnowsze Udoskonalenie!

Eau des Fées,

AU CACHET NOIR,

woda ta cudowna z czarną pieczątką, skuteczniejsza od dotychczasowej z czerwoną pieczątką, nadaje siwym włosom w daleko krótszym czasie swój naturalny kolor, nadeszła obecnie świeża z Paryża w oryginalnych flaszkach do

PERFUMERJI
Aleksandra Kocha,

ulica Nowo-Senatorska Nr 4, gdzie Skład główny tej wody, w Warszawie.
Cena za flaszkę Rs. 2.
—16751—3-6

Do sprzedania po cenie bardzo przystępnej:

Lampa bronzowa

stołowe, dwa wazony porcelanowe, zegar stołowy bronzowy na marmurowym postumencie, tomaki borowe mało używane, kołnierz bobrowy używany i kilka obrazów sztychowych. Wiejska Nr 5, mieszkania Nr 1 od 11-ej rano do 4-ej. 2—6—16332

Jest do sprzedania

Futro i Algierka

w dobrym stanie, do 10 z rana, od 2—4 po południu, stróż wskaże pod 2 Nowolipki.
—16762—3—3

Są do nabycia:



Drzewa Owocowe

z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe.—Drzewek można dostać na rogu ulic Górnej i Rozbrat Nr 1 nowy.—Okazy owoców obejrzeć można na miejscu, oraz w składzie win i delikatesów PP. Braci Wróbel.

K. Górecki.

—16523—2—6

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 59—0—1840

Zarząd Spółki Połączonej Pracy Kobiet,

(ulica Marszałkowska Nr 56),
podaje do wiadomości, iż dla osób mieszkających w oddalonych częściach miasta, ma zamiar urządzić i w innych punktach miasta wykłady Rzemiosł pod firmą S-ki. —16674—

PAULLINIA-FOURNIER

Środek przeciw **Migrenom i Chorobom Nerwowym**, sprzedaje się u PP. E. FOURNIER & Cie, aptekarzy w Paryżu, Ulica *d'Anjou Saint-Honoré*, nº 56 i ulica *de Landres* 15; — w Warszawiew składach materyałów aptecznych PP. Gallego i Ludwika Spiessa, i we wszystkichaptekach Cesarstwa.

W Zakładzie Nauki Kroju
A. GAŁECKIEJ,

wykładaną jest nauka, w połączeniu z żurnalami świeżo wychodzącemi, ponieważ nie powinniśmy czerpać z ksiąg dawnych, w których są umieszczone żurnale wyszłe przed kilku laty, gdyż żurnal dziś przysłany z Paryża, za tydzień następuje drugi i znów potrzebuje zupełnie innego obliczenia, a zatem nauka żurnali, niepowinna być umieszczona w książce, lecz wykładana wprost z żurnali w tydzień się zmieniających, której ja tylko udzielam, a która jest tak przezemnie ułatwioną, że nauka kroju sukien damskich, salop i okryć francuzkich, kosztuje tylko tylko rs. 6, to jest kurs dwutygodniowy. Przytem Panie uczące się u mnie kroju sukien z moich materji, czego żaden nauczyciel nie jest w możności uczynić, z powodu, iż niema nauki, aby była tak pewną i niezawodną, jak przezemnie wykładana. Ulica Długa Nr 32.
—16658—2—3

Cukiernia Ch. Toura,

uprasza Szanownych swoich Kundmanów, powracających z letnich mieszkań, aby byli łaskawi zwrócić uwagę na pozostawione u nich formy do lodów, półmiski etc. do powyższej firmy należące. —16671—2—3

FUTRA DO SPRZEDANIA:

Tumaki nieużywane, wyborowo piękne, bardzo wielkie, moirée antique kryte, takiż kołnierz duży i mufka, nabyć można w części lub całości.—**Skonksy** mufa i kołnierz nowe.—**Tamakowa** Victorine, używana; wszystko za cenę umiarkowaną.—Są także dwie **Wazy** duże z porcelany berlińskiej. Zgłosić się można codziennie od 9 do 12 godziny z rana. Mazowiecka Nr 8, mieszkania 16.
—16661—2—3

Jest do odstąpienia

DZIERŻAWA

w każdym czasie lub od Ś-go Jana 1877 r. na lat 6, pod korzystnemi warunkami, w gub. Lubelskiej, powiecie Nowo-Aleksandryjskim, odległa od rzeki Wisły wiorst 16, od nowo budującej się kolei Nadwiślańskiej o wiorst 10. O bliższych warunkach i szczegółach, dowiedzieć się można w sklepie towarów łokciowych J. Jabłońskiej, ulica Nowo-Senatorska (Plac Teatralny) Nr 8, dom Boka.
—16414—3—3

Śliwki francuzkie

funt po kop. 12½—15,—20
poleca Handel

BRACI WRÓBEL

obok kościoła Ś-go Krzyża.
—43—0—7626—

Garniec Nafty

Amerykańskiej, w najlepszym gatunku kop **65,** w Składzie Mydła i Świec Walentego Kronenbergh, przy rogu ulicy Żabiej i Placu Targowego. —16598—5—6

Do Sprzedania:

używane w dobrym stanie: **Kanapa 6 Krzeseł, Stół rs. 65, Kanapka, Fotel, 4 krzesła rs. 35. 4 krzesełka rs. 12,** mahoniowe wszystko. Aleksadrja róg Tamki Nr 4 w Sklepie korzennym. —16789—2—2

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

aksamitny, oraz Szeszlong, Kanapa i dwa Fotele skórą kryte. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 6 nowy, w Magazynie Strojów Damskich.
—16915—3—6

W domu pod Nrem 28 G, przy ulicy Twardej, jest do sprzedania

Para Koni siwych,

doskonale ujeżdżonych, z powozem, oraz z uprzężą.—Tamże jest **Lokal** z 4-ch pokoi do najęcia, za nader nizką cenę. —16781—2—3



Są do sprzedania

MEBLE

rozmaitego rodzaju, Garnitury, Szeslongi, Kozetki, Biura, Fotele, Stoły, Stoliki, Łóżka, Klęczniki i Materace po cenach najniższych. Ulica Bielańska Nr 4 u Tapicera.— **A. Morsztyn.** —17007—2—6

PARIS

SOCIÉTÉ
DU

COMPTOIR GÉNÉRAL RUSSE

4, rue Scribe (Grand-Hôtel)

Rozmiana pieniędzy, sprzedaż i kupno ruskich papierów publicznych. Przyjmuje obstalunki na towary i wszystkie inne przedmioty po cenach fabrycznych, załatwiając je i za listownem porozumieniem się.

Transport towarów. Expedytorzy Cesarkiej Ambassady w Paryżu i Cesarskiej Akademii Sztuk pięknych.

Fabryka Powozów
A. MIŁODROWSKI,

Leszno Nr 7, Elektoralna Nr 13.

Ma znaczny zapas Powozów elegancko, gustownie wykończonych, a mianowicie: Landa, Karety potrójne, Karety podwójne na jednego i parę koni, Kocze z fordeklami, Faetony mniejsze i większe, Amerykanki, Bryczki na resorach, Wózki węgierki i Sanki. Kilka jest Powozów używanych z fordeklami i Lando.—Przyjmuje obstalunki i reperacje.
—16867—2—3

MAGAZYN
Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.
3—0 — 15864 —

W Mleczarni

przy ulicy Chmielnej pod Nr 24 nowym (między Marszałkowską a Bracką) można dostać śmietanki i mleka prosto od krowy. Przyjmuje się i miesięczne gospody.
—16839—2—4

MAGAZYN MEBLI

krajowych i zagranicznych

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38 wprost Hotelu Europejskiego

poleca się wielkim wyborem MEBLI, po cenach umiarkowanych. 7—10 — 14337 —

Dla braku miejsca i paszy, z powodu pożaru, są do sprzedania

KROWY,

bardzo dobrze utrzymane, cielne i dojne; obejrzeć można za rogatką Jerozolimską w Raszynie, u miejscowego Organisty.—16800—2—

ORYGINALNE AMERYKANSKIE

Wheelera i Wilsona

Maszyny do szycia,

uznane w kraju naszym od lat 15-stu jako **najdoskonalsze**, przez żadne **naśladowania** dotąd niedoścignięte, poleca się w cenie od rs. 50. Nowo wynalezione Nr 6 i 7 Maszyny powyższej fabryki dają się zastosować do każdego rodzaju szycia na najgrubszych skórach, suknach i muślinach.

Jedyny Skład tych Maszyn znajduje się przy ulicy **Rymarskiej Nr 8.**

Tamże znajduje się wielki wybór **Maszyn** do szycia systemu **Singera,** jakoteż ręcznych maszyn do szycia. Biorącym do dalszej odsprzedaży odstępuje się stosowny rabat. 24—24—6265

LUSTRO

w złoconych ramach, do sprzedania. Ogrodowa Nr 20, mieszkania 3. —17001—2—2



SKŁAD Nici, Bawełny i Wełny 9.

Warszawska Fabryka Pończoch

otworzyła Skład swoich wyrobów

oraz wyrobów Paryzkich

ulica Berga, róg Mazowieckiej 9.

Igły, Siatki, Szpilki, Taśmy, Spinki.

Pończochy od rs. 3 do rs. 8 za tuzin, Paryzkie do 30 rs.
Skarpetki od rubli sreb. 2 do rs. 7 za tuzin, Paryzkie do rubli 18.
Pończochy z Estrama: 6-cio drutowej bez szwu tuzin rs. 6 kop. 50.
Skarpetki z Estrama: 6-cio-drutowej bez szwu, tuzin rs. 6 kop. 50.

Maszyny do pończoch i oliwa. Maszyny do pończoch i Oliwa.

Za wyrób własny gwarancja, uszkodzone przedwcześnie przyjmują się do wymiany.

Krawaty Kaftany różne i Spódnice.

Kamasze wełniane po 60 kopiejek para,

Pończochy do nadrabiania przyjmują się

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

1—6 — 16993 —

Przy rogu placu Ś-go Aleksandra i ulicy Żórawiej w domu Nr 1, od dnia 10 Października r. b. otwartym zostanie Sklep pod firmą.

Sprzedaż mięsa z dostawy spółkowej,

Sklep otwartym będzie codziennie od 6 do 12 rano i od 4 do 8 wieczór. Cennik w każdym sklepie Spółki dostawy mięsa jest wywieszony, a utrzymujący książkę sklepową na żądanie wydaje kartki ze znakiem firmy, na dowód, ile i po jakiej cenie żądający takiej kartki kupił mięsa w Sklepie Spółki.

CENNIK:

Polędwica	15	kop. za funt	Łój czysty	12	kop. za funt.
Krzyżowa	10½	„ „	Szponder środkowy	9	„ „
Zrazowa	10½	„ „	Szponder poprzeczny	8	„ „
Łojowa	10½	„ „	Łata	8	„ „
Skrzydło	10½	„ „	Kości	5	„ „
Biodrowa	10½	„ „			

2—3 **L. MIELĘCKI.** — 16876 —

---

10. MIODOWA 10.

Główny Skład Maszyn do Pończoch Bickfordskich i systemów Lamb'a nowszej konstrukcji (podłużne),

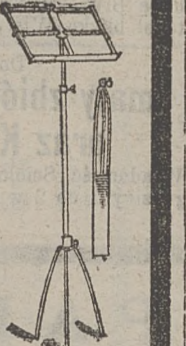
do użytku familijnego i fabrycznego od **rs. 45 do 200** z gwarancją dwu-letnią.



Maszyny te uznane są za najlepsze i najpraktyczniejsze, wyrabiają **Pończochy, Kamaszy etc** bez szwów, z gubieniem, najrozmaitszego kształtu, oraz wszelkie damskie roboty w najbogatszych deseniach.

Okrągłe maszyny dają dziennie np. **Kamaszy** do 20 par, żadne najnowsze maszyny tak nazwane angielskie nie dorównają tej doskonałości i nie przedstawiają tych korzyści.

Maszyny do szycia po rs. 7, 15 i 25.



Pulpity amerykańskie do nut żelazne, składane po rs. 3 kop. 50 i rs. 3 kop. 60, do nabycia w znaczniejszych księgarniach.

Latarnie amerykańskie i **Furnitury piśmienne**. Handlującem rabat.

2—6 — 6734 —

Są do sprzedania za przystępną cenę:

Dwa Lustra duże

w złoconych ramach, bardzo mało używane, oraz 2 konsole do tychże z blatami mar...rowemi, wiadomość w Fabryce ram zł...Grąbczewskiego, ulica Senatorska ...złoconych Nr 15.

—167...25—2—2

Pierwsza ... w kraju fabryka

Warkoczy z ... imitacji włosów (Mohair)

...ana Kalinowskiego

w Warszawie,

ulica Marszałkowska Nr 61, poleca się znacznym wyborem warkoczy w różnych kolorach, od rs. 2 do 5.

—16132—3—6

Cygara Hawańskie

na 8, 10, 12 i 15 kop. w pakunkach po 10 i 100 sztuk, mocne i średnie, w tych dniach nadeszły, które jako wyborowe mam honor polecić względom **Szanownej Publiczności. WILHELM WARD.** Róg Rymarskiej i Leszna Nr 5, obok Izby Skarbowej.

—16413—2—3



Są do sprzedania

Garnitury Mebli

oraz Szeszlongi i różne Materace urzędowej roboty, wszystko to po nader przystępnych cenach, ulica ... Nr 10 nowy, przy Marjensztadzie, u **Tapicera Olszew...kiego.**

—16956—3—6

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"...

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

M-me STÉPHANIE,

Nowy-Świat Nr 57,

poleca się Szanownym Paniom, krojem paryzkim, eleganckiem i starannem wykończeniem i cenami bardzo przystępnemi, przyjmuje także zamówienia na całe wyprawy, tak ze swoich jak i z powierzonych materjałów.— Tamże można umieścić **Uczennicę** na stałe, za opłatą. —17056—1—6

Żądaną jest

pożyczka kilkaset rubli

w procencie od których, Osoba wypożyczająca może mieć mieszkanie ze stołem przy ulicy Mazowieckiej. Adres można zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. O. W.

—17033—1—1

Do sprzedania

Szale i inne rzeczy damskie

używane. Ulica Królewska Nr 7, w oficynie stróż wskaże; obejrzeć można od godz. 12 do 3.

—17062—1—3

Wykonywają się

wszelkie hafty

jakoto: znaczenie bielizny od skromnych do najwykwintniejszych znaków; monogramy na batyście, suknie, aksamicie, złotem i srebrem haftowane; poduszki, czapraki artystycznie wykończone. Tamże przyjmują się osoby do nauki. Można również dostać rozmaitych deseni i monogramów do haftu. Aleksandrja Nr 4, mieszkania 7, drugie piętro.

—17063—1—3

Algierka Futrzana

bobrowa, jest do sprzedania za rubli 90. Wiadomość przy ulicy Smoczej Nr 3, u stróża.

—17045—1—1

SALOPA

pokryta materją Saten-turque podbita lisami, z kołnierzem i mufką tumakowemi, mało używana, oddaną jest w komis do sprzedaży. Obejrzeć można przy ulicy Leszno Nr 28, w ostatniej sieni prawej oficyny na 2-em piętrze. —17010—1—3

Znany od lat 30 PŁYN,

na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, jest do nabycia w każdym czasie w sklepie rozmaitości dawniej Nahke, dziś Wężarski, wprost Ś-go Krzyża, na 1-m piętrze. —17046—1—1

W dzierżawę sześcioletnią na dogodnych bardzo warunkach oddają się z miejscowym licznym inwentarzem

trzy piękne Folwarki

w pszennej glebie Kijowskiej gubernji za przedstawieniem kaucji. Bliższa wiadomość na Marszałkowskiej Nr 34, lokalu Nr 5, codzień do 1-ej z południa. —17035—1—3

Na hypoteki pewne, są potrzebne

Dwie Summy,

jedna od 3,500 do 4,000 rs.; druga od rs 2,000 do 2,500. Wiadomość nadesłać proszę na ulicę Krakowskie-Przedmieście Nr 103 nowy, 1-e piętro od frontu, naprzeciwko Zamku.

—17013—1—1

Z powodu braku miejsca są do sprzedania

Meble mahoniowe,

kozetowego fasonu, kanapa, 6 krzeseł i 2 fotele za rs. 35. Stół jesionowy na palisander lakierowany, rozsuwany na 12 osób za rs. 9. Sofa ceratą obita wygodna do spania za rs. 6, Nr 4 Krucza 1 piętro od frontu.

—17061—1—2

WOZY

są do sprzedania fondamentne, parokonne, oraz i pojedyncze, za cenę przystępną, przy ulicy Leopoldyna pod Nrem 1345c/7. Wiadomość u Kowala. —16552—3—3

SÉR

GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

—16386—4—0

Nr 9 Ulica Berga Nr 9

i róg Mazowieckiej,

do Magazynu **T. Trzcińskiej**, świeżo sprowadzone zostały z **Paryża** Kwiaty i Pióra fantazyjne, oraz Fasony z pierwszorzędnych fabryk,—tudzież poleca wielki wybór **Kapeluszy** jesiennych i zimowych **od rs. 4.**— Tamże przyjmują się **Suknie do roboty.**

—17048—1—3

Są do sprzedania

Młode Wyżły,

przy ulicy Marjańskiej Nr 9, mieszkania 2.

—16777—2—2

Szczenięta Wyżły,

czystej rassy angielskiej Ponter, są do sprzedania przy ulicy Czarnej pod Nrem 6, wiadomość u stróża. —17038—1—3

POKÓJ

z meblami lub bez mebli, dla kawalera, jest do wynajęcia od 1-go Października, na 2-m piętrze od frontu. Krakowskie-Przedmieście Nr 63, mieszkania 3. —17016—1—3

Dwa Pokoje

i kuchenka, na Nowym Świecie pod Nrem 2, w każdym czasie do najęcia. Wiadomość pod Nrem 4 na drugiem piętrze od frontu.

—17031—1—1

POKÓJ

kawalerski, do wynajęcia zaraz. Ulica Warecka Nr 1, mieszkania 8, pierwszy dom od Nowego-Światu, wiadomość u stróża.

—17014—1—3

Kilka 1—2 i 3 pokojowych

LOKALI

w każdym czasie do wynajęcia. Twarda N. 36.

—16886—3—6

Do wynajęcia zaraz

Cztery Pokoje

przedpokój i kuchnia, przy ulicy Senatorskiej Nr 22 na 1 piętrze, przydatne na biuro lub kantor, stróż wskaże. Tamże do sprzedania **Łóżko** jesionowe. —16879—3—3

DWA POKOJE

z meblami i usługą, na 1-m piętrze, zaraz do wynajęcia, przy ulicy Chmielnej Nr 22, mieszkania 3. —16897—2—2

RÓŻNE LOKALE

są do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Wroniej Nr 26 nowy, drugi dom od Chłodnej.

—16686—6—8

Do wynajęcia w każdym czasie, stosunkowo

Bardzo tanie Lokale!!!

po **5 i 6 pokoi** z wszelkiemi wygodami w bliskości Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —16831—4—6

Do najęcia od 1 Października

TRZY POKOJE

przedpokój i kuchnia od frontu; mieszkanie to może być rozdzielone na dwa i

Pokój kawalerski.

Wiadomość u Właścicielki, ulica Nowolipie Nr 34. —17012—1—2

Do sprzedania

Sklep Wiktuałów

za przystępną cenę, połączony z Norymberszczyzną, w każdym czasie, egzystujący od lat kilku. Ulica Chmielna Nr 19.

—17020—1—3

Nagrody Rs. 20!

W dniu 4 b. m. o godzinie 11 rano w przechodzie ulicami: Żelazną, Chłodną, Elektoralną, Nowo-Senatorską do rogu Bielańskiej zgubiono: **rubli srebrem 322**, i kwit z podpisem właścicielki. Sumienny znalazca raczy zwrócić na ulicę Żelazną Nr 27, mieszkania Nr 2, na parterze. —17002—2—3

Dnia 2-go b. m.

Zaginął piesek

mały, ciemno kasztanowaty, pod szyją biały. Kto odprowadzić go zechce pod Nr 54, ulica Marszałkowska, otrzyma stosowną nagrodę. Wiadomość u stróża domu. —16971—2—2

Дозволено Цензурою